Nr. 230. PIĄTEK 8 PAŹDZIERNIKA 1875. **Rok 65.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ul Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct.
W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 80 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 8. października.

Od chwili, gdy się rozpoczęły obrady wspólnych delegacyj, ucichła długa i gorąca polemika pomiędzy austryackiemi a węgierskiemi dziennikami o kwestyę handlowo-cłową. Pszerwa ta zaszła w porze najlepszej, bo obie strony wyrzucać już sobie zaczęły wzajemnie chęć wyzyskiwania a nawet zamiary prostego zdzierstwa, więc polemika byłaby na tej drodze doszła niezadługo do skończonego *absurdum*. Zaraz po pierwszych posiedzeniach delegacyi objawił się w Peszcie zwrot pocieszający, bo gdy powtarzać zaczęto wiadomość o bliskiej dymisyi barona Wenckheima z posady węgierskiego ministra-prezydenta, ten sam dziennik, który jeszcze przed kilku dniami wypowiadał Austryi wszelką łączność z Węgrami w sprawach handlowo-cłowych, wyraził nadzieję, że br. Wenckheim na posadzie ministra przy dworze królewskim odda swojej ojczyźnie i monarchii wielką przysługę, jeżeli co do wspomnionej sprawy działać będzie w chwili stanowczej w duchu pojednawczego pośrednictwa. Nadzieja ta wypowiedzianą została w sposob, który można uważać za przyznanie, że pretensye węgierskie obecnie stawiane nie są bynajmniej ostatniem słowem. Po uspokojeniu się strony zaczepnej dziennikarstwo wiedeńskie, które od początku prowadzi polemikę w sposób odporny, zaniechało wycieczek przeciw węgierskim pretensyom. Na tem zawieszeniu broni zyska wiele sprawa sama, zwłaszcza obecnie, gdy delegaci przed i zalitawscy, których głos w chwili stanowczej w obu parlamentach ciężko zaważy na szali, radzą równocześnie nad wspólnemi sprawami i na każdym kroku obserwować mogą w praktyce łączność interesów austryackich i węgierskich.

Węgierska komisya skarbowa prowadzi obrady swoje nad preliminarzem na r. 1876 bardzo spokojnie. Członkowie dawnego centrum lewego mają panujące stanowisko w komisyi, a ponieważ solidaryzują się z dzisiejszym gabinetem daleko silniej niż Deakiści, więc z ich strony preliminarz jako pierwsze dzieło nowego gabinetu nie znajduje żadnej opozycyi. Deakiści nie biorą żywego udziału w obradach, bo ich opozycya mogłaby zachwiać niebezpiecznie węzłem koalicyjnym. Dzisiejsi sprzymierzeńcy a dawniejsi przeciwnicy cisnęliby im zaraz w oczy zarzut, że skończyli swoją gospodarkę i po fatalnym jej rezultacie powinni zachować się co najmniej biernie. Jeden tylko br. Sennyey usiłuje zmienić preliminarz w niejednej pozycyi, ale wobec zwartego szeregu większości jestto praca niewdzięczna.

Już wtedy, gdy parlament niemieck uchwalał znaną surową ustawę przeciw funkcyonaryuszom kościelnym, lekceważącym systematycznie powagę władz i rozporządzeń rządowych, odzywały się dość często poważne głosy z ostrzeżeniem, że stronnictwo niemieckie wstępuje na drogę reakcyjną, po której przy zmianie stosunków politycznych stronnictwo liberalne zajść może samo nad przepaść przygotowaną dla wrogów liberalizmu. Ale stronnictwo liberalne było i jest dotąd tak pewnem swojego stanowiska panującego, że nie liczy się z refleksyą, iż z czasem znaleść się może w dzisiejszem położeniu stronnictwa ultramontańskiego. To też nie odniosło skutku ani to ostrzeżenie ani późniejsze rekryminacye ultramontanów pozamykanych do więzienia i traktowanych tam nadto surowo. Wiele skrupuły budziła ta okoliczność, że kilka ustaw kościelno-politycznych popadło w sprzeczność z tem, co stronnictwo liberalne w zasadzie uważa za swój program. Ale i ten skrupuł pokonały upomnienia i potężne wpływy kanclerza, którym stronnictwo liberalne jest nadzwyczaj uległe. Świeżo przygotowane nowele do ustawy karnej, nad któremi obradować będzie parlament niemiecki na przyszłej sesyi, obudziły znowu żywą rozprawę na ten temat. Teraz skrupuły liberalne odezwały się daleko silniej, bo owe nowele byłyby ciosem dotkliwym dla wolności słowa i druku. Jedna z nowel karnych wymierzona jest przeciw wszelkiej krytyce ustaw majowych lub naganie innych obowiązujących ustaw i ma na celu zmuszenie opozycyi do grobowego milczenia. A kara wymierzona za publicznie lub drukiem wypowiedziane uzuanie nieposłuszeństwa w obec ustaw obowiązujących jest tak surowa, że uległywy jej nietylko autor tego uznania lecz także, księgarz przyjmujący na skład publikacyę tego rodzaju, jego pomocnik sprzedający ją a nawet służący przylepiający plakat o takiej nowości księgarskiej. Druga nowela niemniej ciężką stanowi klęskę dla wolności druku i wymierzona jest przeciw ogłoszeniu takich obwieszczeń zagranicznych rządów lub duchownych przełożonych, które wzywają do nieposłuszeństwa wobec ustaw krajowych i zarządzeń państwowych lub nieposłuszeństwo takie uważają za krok chwalebny albo za zasługę. W obu nowelach otwartą jest droga do rozmaitych dowolności i naciągniętych interpretacyj. Uznajemy w zupełności nieskażony charakter sądownictwa niemieckiego, ale ostatecznie sędziowie niemieccy są ludźmi, podlegającymi prądom, które obecnie wstrząsają do głębi całem społeczeństwem. Nawet sędzia nie unoszący się stronniczą animozyą mógłby łatwo w dzisiejszym anormalnym stanie stosunków niemieckich tłumaczyć obie nowele w sposób, któryby stanowił zupełną negacyę wolności. O dalszych nowelach spowodowanych znanym wypadkiem Duchesnea i procesem hr. Arnima nie wspominamy, bo nie rażą one tak bardzo jak obie powyżej wspomnione, chociaż mają tę wielką wadę, że nie są osnute na tle filozoficznych pojęć i zasad karnego prawa lecz przedstawiają się jako skutek chwilowych anormalnych stosunków, jako przemijający środek, któremu potrzeba spowodowaną została dwoma specyalnemi wypadkami. Stronnictwo liberalne będzie miało trudne zadanie w obec przygotowanych nowel karnych, bo niepodobna przypuścić, ażeby nie uznało, jak wielkie niebezpieczeństwo grozi ztąd wolności a z drugiej strony przyzwyczaiło on ks. Bismarcka do wywierania presyi moralnej, która na poprzednich sesyach zawsze odnosiła zwycięztwo nad ważnemi skrupułami.

Z dymisyą Risticza zbiegła się dymisya tureckiego ministra wojny, byłego wielkiego Wezyra Husseina Avni baszy. Mąż ten znany jest dobrze austryackiej dyplomacyi z trudności stawianych traktatowi kolejowemu, który dopiero niedawno przyszedł do skutku pomiędzy Austryą a Turcyą. Ten traktat i ostatnia irada sułtańska zapowiadająca tak obiecujące reformy wewnętrzne w Turcyi, zakrawają na senne marzenia, jeżeli się zważy, że u steru stoi w Turcyi Mahmud basza, nieugięty zwolennik starotureckiej maksymy, przenoszącej fatalizm religijny na pole polityki i ekonomii w formie stanowczej niechęci ku wszelkim zmianom i reformom. Zdawało się że Mahmud basza stawiać będzie traktatowi handlowemu jeszcze większe trudności niż jego poprzednik a w sprawie hercegowińskiej ani na krok nie ustąpi interwencyi konsularnej i porwie się na Serbię i Czarnogórę jako ognisko powstania. Mahmud basza mógł to wszystko uczynić w tej chwili łatwiej niż kiedykolwiek. Rozbicie rokowań pomiędzy naczelnikami powstańców hercegowińskich a konsulami i upadek powstania uwalniałyby Turcyę przynajmniej na teraz od bezzwłocznego przystąpienia do reform w iradzie sułtańskiej zapowiedzianych a dwuznaczne stanowisko Serbii i Czarnogóry byłoby nawet w oczach Europy usprawiedliwiło energiczniejszą postawę rządu stambulskiego. Mahmud basza posiada sympatyę ambasadora rosyjskiego, objął Wezyrat w chwili, gdy cały świat był już przekonany, że Austrya i Rosya nie dążą do żadnych zaborów na Wschodzie i wcale nie myślą zasłaniać Serbii przed zgubnemi skutkami porywów wojennych, więc mógł pofolgować dawnej niechęci, do czego świeżo poruszony spór o posiadanie wyspy Driny nastręczał sposobność wyborną. Jak się pokazuje, Mahmud basza posiada niepospolity zmysł polityczny i poznał, że im więcej Turcya w tej chwili skłaniać się będzie do słusznych ustępstw wobec powstańców, do pobłażliwości wobec Serbii i Czarnogóry, tem prędzej zmieni się położenie na jej korzyść. Dopóki zachodziła

---

Pierwowzór Dworzanina.

I.

Lat temu kilkanaście, jak *Biblioteka Polska* Turowskiego odświeżyła w pamięci szerszej publiczności znakomite dzieło XVI. wieku, *Dworzanina polskiego*, której autorem był Łukasz Górnicki. Dzieło to jest jednym z najcelniejszych zabytków tak językowych, jak obyczajowych z czasów Zygmuntowskich, a sam autor jako też i późniejsi dzieła tego wydawcy i komentatorowie, podali dość liczne o jego powstaniu wyjaśnienia.

Uwagi samego autora poprzedzające pierwszy rozdział, najlepiej wyjaśniają nam sposób, w jaki powstało to dzieło. Górnicki bowiem nieomieszkał powiedzieć, że swego *Dworzanina* przerobił z dzieła „Grofa Balcera Kastygliona“, a w dość żmudnem zestawieniu podał do wiadomości czytelników to, co ze swego wzoru opuścił, co nowego dopisał, i jakie powody skłoniły go do zmian słynnego oryginału. Z tego zestawienia okazuje się, że Górnicki opuścił lub przemienił wszystko, co się nie stosowało do polskich obyczajów, co nieodpowiadało jeszcze ówczesnym stosunkom, a sława książki Kastygliona była tak rozgłośną, iż nie mógł się wstrzymać, aby jej nie przyswoić polskiemu społeczeństwu, i nie poświęcić jej królowi Zygmuntowi Augustowi, pod którego panowaniem, jak się autor wyraża, ma Polska tyle ksiąg pisanych swoim językiem, „ile ich pierwej nigdy nie znajdowało.“

Wobec znaczenia jakie książka Górnickiego miała w naszym złotym wieku, i jakie ma po dziś dzień w literaturze, nie będzie bez pożytku, jeżeli się przypatrzymy ciekawej postaci pierwotnego autora *Dworzanina* i wpływowi, jaki jego książka wywierała za granicą, tem bardziej że postać „Grofa Balcera Kastygliona“, czyli racżej hrabiego Baltazara Castiglione nie jest u nas znaną, pomimo że pośrednio w naszej literaturze ważną odegrała rolę.

Wszelkie pisane nauki życia i obyczajów więcej mają znaczenia dla potomności, niźli dla współczesnych, bo jak nikt z gramatyki albo ze stylistyki nie nauczył się znakomicie pisać, jeżeli ku temu nie ma wrodzonych zdolności, tak i z najznakomitszych przepisów życia z ludźmi, z trudnością by przyszło stać się dworzaninem, umieć w stosownej chwili zabawić towarzystwo zręcznym dowcipem, albo zająć gładkiem opowiadaniem, jeżeli się do tego nie ma umysłowych warunków. Nie jedna też drukowana nauka życia, mogła przejść bez pozostawienia po sobie śladu pomiędzy współczesnymi, i zostać tylko pięknie napisaną teoryą. Że jednak tego rodzaju książki zwykle nader wiernie malują współczesne obyczaje, i moralne zasady społeczeństwa, z którego autor czerpał wzory do swych towarzyskich ideałów, przeto dla potomności mają nieobliczoną wartość, przedstawiają bowiem pewną epokę, jej obyczaje, zwyczaje, zalety i przesądy w nader wiernych barwach, i czynią to lepiej, aniżeli wszelkie dzieła historyczne i kronikarskie zapiski.

Dworzanin Górnickiego należy pod tym względem do wyjątków, gdyż oprócz wielkiego znaczenia dla obyczajowych i dziejowych badań, wywarł on swego czasu niepospolity wpływ na polskie społeczeństwo, właśnie dlatego, że był przerobiony z dzieła obcego narodu, który pod względem cywilizacyi stał wówczas najwyżej w Europie, i mógł pod niejednym względem za dobry służyć przykład. Górnicki powiedział społeczeństwu wiele nowych rzeczy, gdyż nie brał swych nauk i postaci tylko z polskiego narodu, ale skrzętnie popierał to, co we włoskim „dworzaninie“ znalazł korzystnego, idealnego zaś polskiego dworzanina w nowem przedstawił świetle.

Sądzimy przeto, że *Dworzanin* Górnickiego stosunkowo więcej przyniósł korzyści polskiemu narodowi, aniżeli *Cortegiano* Castigliona narodowi włoskiemu, gdyż Castiglione brał wzory z osób żyjących, wypowiadał zasady nurtujące w społeczeństwie, w którem żył, a przeto rzec można, był tylko historyografem obyczajów włoskich. Mógł zaś wybornym być historyografem, mógł znać doskonale sztukę dworactwa, bo był Włochem z urodzenia, bo żył na schyłku XV. i początku XVI. wieku na dworze Sforców w Medyolanie, na dworze książąt z Urbinu, i w niejednem poselstwie jeździł na obce dwory.

Nigdzie typ dworzanina nie wyrobił się w tych czasach tak dokładnie jak we Włoszech, a na wszystkich dworach ówczesnych, czy to na pokojach Franciszka I. w Fontainebleau i w Paryżu, czy to w Hiszpanii w orszaku Karola V., czy też na zbytkownym dworze Henryka VIII., dworzanin włoski był wzorem elegancyi i zręczności, i według niego modelowali się nieokrzesani wówczas Niemcy, gwałtowni Francuzi i prawdomowni Anglicy.

Włoskie usposobienie pełne ognia i temperamentu; porywająca siła namiętności, zręczność, ogłada, wytworność, a przytem prawdziwie piękny typ mężczyzn, tworzyły już najważniejszą podstawę do rozwijania się charakteru dworzanina, jeźli zaś dodamy nader przychylne temu rozwojowi okoliczności, a mianowicie mnóstwo większych i mniejszych książęcych i królewskich dworów, to dziwić się nie będziemy, że wzór dworzanina XV. i XVI. wieku wyszedł właśnie z pośród Włochów. Wszystkie narody przynosiły wtedy na włoski półwysep wszystko, co miały najlepszego, a mogły pod niejednym względem i to, co miały najgorszego. Na neapolitańskim dworze przeważały wpływy hiszpańskie, na medyolańskim francuzkie, we Florencyi panował duch narodowy, w Wenecyi wpływy Wschodu nie były bez znaczenia, w Rzymie nareszcie schodził

wątpliwość, kto pragnie wojny, czy Turcya gromadząca wielki korpus obserwacyjny nad granicą serbską, czy Serbia kokietująca z powstańcami, Risticz mógł swobodnie prowadzić dwuznaczną politykę, której zakończenie mogło być fatalnem nietylko dla Serbii lecz i dla pokoju europejskiego. Po ustąpieniu Risticza i po zamanifestowaniu się takiej skłonności Turcyi do utrzymania pokoju i reform niezbędnych, pokój europejski i byt Turcyi zyskały obok zgodności mocarstw północnych drugą siłą warownię.

Delegacye.

II. posiedzenie delegacyi austryackiej z dnia 5. b. m.

Przewodniczący prezydent dr. Schmerling. Obecni ze strony rządu pp. państwowy minister skarbu br. Holzgethan; szef sekcyi br. Hofman, radca sekcyi br. Kraus. Hr. Trauttmansdorff nie przybył na posiedzenie z powodu choroby. Delegaci pp. Franceschi i ks. Khevenhüller, złożyli mandaty; na ich miejsce powołano zastępców. Państwowy minister wojny zaprosił pp. delegatów na próbę strzelania do tarczy z nowych dział. Potem odczytano wniosek delegata br. Kellnera z Köllenstein. Wnioskodawca proponuje upraszać wspólne ministerstwo o użycie całego wpływu, aby na wypadek, gdyby wojskowa ustawa emerytalna jeszcze przed upływem r. b. weszła w życie, zażądało dodatkowego kredytu na r. 1876. Wniosek odesłano do komisyi budżetowej.

Del. **Pipitz** postawił wniosek, ażeby prezydent delegacyi złożył życzenia Najj. Panu z powodu Jego Imienin. Jest to wprawdzie wniosek spóźniony, albowiem dzień Imienin Najj. Pana już minął, lecz postawienie takiego wniosku było wcześniej niemożliwem, dla braku plenarnego posiedzenia delegacyi. Prezydent przyrzekł uczynić zadość temu życzeniu.

Bez rozpraw przyjęła delegacya w myśl wniosków komisyi budżet wspólnego ministerstwa skarbu, budżet wspólnej najwyższej izby rachunkowej na r. 1876 tudzież pozycyę pokrycia wstawioną na r. 1876 w preliminarzu wspólnych wydatków pod tytułem „Cło.“

W miejsce ks. Khevenhüllera, który złożył mandat, wybrano ks. Fryderyka Liechtensteina sekretarzem delegacyi. Na tem zakończono posiedzenie.

Komisya **skarbowa** delegacyi austryackiej obradowała dnia 4. i 5. b. m. w dalszym ciągu nad budżetem państwowego ministerstwa wojny. Wszystkie ważniejsze uchwały podaliśmy już w treściwych telegramach.

Na porządku dziennym wczorajszego plenarnego posiedzenia delegacyi austryackiej było sprawozdanie komisyi skarbowej o preliminarzu ministerstwa spraw zagranicznych.

Komisya do **zamknięcia rachunków**, wybrana przez delegacyę węgierską, odbyła d. 5. b. m. posiedzenie, na którem zastanawiała się nad zamknięciem rachunków wspólnych budżetów na r. 1873. Komisya uchwaliła postawić wniosek, ażeby udzielone zostało absolutoryum z wyjątkiem dwóch pozycyi budżetu marynarki i wspólnego ministerstwa wojny. Zarazem uchwaliła komisya zalecić delegacyi przyjęcie rezolucyi wzywającej wspólny rząd, iżby na przyszłość, na wypadek konieczności przekroczenia jakiej pozycyi już uchwalonego budżetu, żądał od delegacyj kredytu dodatkowego.

Przegląd polityczny.

Austrya-Węgry. Bukowiński pułk piechoty nr. 41 br. Kellnera, obchodził d. 4. b. m. w Wiedniu uroczyście 100letnią rocznicę połączenia Bukowiny z Austryą. Na ten cel nadesłał czerniowiecki komitet uroczystości 600 zł. Dla szeregowców dano ucztę w obszernej sali w koszarach. Podczas tej uczty wzniósł komendant pułku po rumuńsku i po rusku toast na cześć Najj. Pana, a jeden z feldwebli toast „na cześć rodziny cesarskiej.“

Następnie odbyła się uczta urządzona przez korpus oficerski. Zaproszono wszystkich przełożonych, którzy z tym pułkiem pozostają w stosunkach służbowych, tudzież wszystkich szefów sztabu. Podczas tej uczty wzniósł toast właściciel pułku na cześć Najj. Pana i rodziny cesarskiej. Po nim przemawiał komendant pułku i wzniósł toast na cześć „wiernych mieszkańców Bukowiny.“ Toast ten zakomunikowano w drodze telegraficznej p. Kochanowskiemu w Czerniowcach.

— D. 4. b. m. dał J. E. minister sprawiedliwości dr. Glaser ucztę na cześć członków zjazdu adwokatów. Na tej uczcie byli obecni pp. ks. Adolf Auersperg, dr. Chlumecky, hr. Mannsfeld, pułkownik Horst, dr. Ziemiałkowski, naczelnicy sądów wiedeńskich, prezydent najwyższego trybunału, dr. Schmerling, namiestnik br. Conrad-Eybesfeld, generalny prokurator Liszt, br. Hein, i t. d.

— Rokowanie rządu węgierskiego z Niemcami co do wzajemnego wydawania pospolitych zbrodniarzy dojrzały już do tego stopnia, iż traktat prawdopodobnie jeszcze w ciągu tegorocznej sessyi sejmu węgierskiego będzie mógł być wzięty pod obrady.

Francya. (*Benedetti contra Klaczko.*) W ostatnim zeszycie pisma *Revue des deux mondes* wywiązała się ciekawa polemika między byłym ambasadorem francuskim w Berlinie p. Benedettim a p. Julianem Klaczką, autorem drukowanego niedawno w tem piśmie artykułu: *Deux chanceliers* (ks. Bismarck i ks. Gorczakow) P. Benedetti uczuł się dotkniętym uwagami p. Klaczki o stanowisku, jakie zajmował w Berlinie przed wybuchem wojny prusko austryackiej. P. Klaczko utrzymywał, że p. Benedetti w swojej karjerze dyplomatycznej działał czasem po za plecyma ministra spraw zagranicznych znosząc się wprost z cesarzem. Z brzmienia przytoczonego artykułu wysnuł p. Benedetti wniosek, że zarzut ten odnosi się do jego działalności w chwili, gdy w Berlinie generał Govone układał z księciem Bismarkiem warunki przymierza włosko-pruskiego. Dalej dotknął p. Benedettego wniosek wysnuty z pytania, jak mógł po bitwie pod Sadową proponować księciu Bismarckowi, ażeby wynagrodził Francyi jej neutralność prawym brzegiem Renu, skoro w relacyach wysełanych do Paryża przed wybuchem wojny uważał taką propozycyę za niemożliwą. Pan Benedetti w liście dość ostro napisanym odpowiada p. Klaczce, a *Revue des deux mondes* drukuje list ten równocześnie z dłuższą o wiele a niemniej ostro napisaną odpowiedzią p. Klaczki. P. Benedetti opierając się na rewelacyach podanych w dziele *Ma Mission en Prusse* zaprzecza stanowczo, jakoby po za plecyma ministra forytował przymierze prusko-włoskie a dalej jakoby dlatego sprzeciwiał się żądaniu kompenzaty terytoryalnej od Prus dla Francyi przed wybuchem wojny, by obrażone poczucie narodowe całych Niemiec nie udaremniło zawarcia przymierza z Włochami i wypowiedzenia wojny Austryi za tak wysoką cenę. P. Benedetti był w zupełnej zgodzie z gabinetem paryskim, nie posiadał nawet poufnych informacyi o rokowaniach prusko-włoskich a tem samem nie mógł ich forytować, wreszcie miał zupełnie słuszną podstawę do utrzymywania, że żądanie kompenzaty terytoryalnej dla Francyi wywołałoby oburzenie w całych Prusach począwszy od najniższego poddanego a skończywszy na królu. Na poparcie tej obrony przytacza p. Benedetti wyciągi nietylko z własnego dzieła lecz także z aktów dyplomatycznych, które dzięki niedyskrecyi dyplomatycznej wyszły na jaw po ostatniej wojnie.

W ten sam sposób broni p. Klaczko swojego stanowiska w odpowiedzi na list p. Benedettego. P. Benedettiemu zarzucił on działanie po za plecami ministra spraw zagranicznych, nie w sprawie przymierza prusko-włoskiego lecz miał tu na myśli notę, wysłaną przez niego na ręce Rouhera do cesarza Napoleona z projektem aneksyi Belgii, który ks. Bismarck zaraz po wypowiedzeniu wojny podał do wiadomości świata dyplomatycznego, ażeby skompromitować Francyę dowodem jej zaborczych planów. P. Benedetti tłómaczy się, że wówczas minister spraw Drouin de Lhuys wręczył już cesarzowi prośbę o dymisyę, więc na jego ręce nie mógł wysłać tego projektu. Alęż minister mimo wręczenia dymisyi urzędował ciągle, więc nie należało go omijać. W sprawie przymierza włosko-pruskiego p. Benedetti był w zgodzie z ministrem, ale musi przyznać, że świat ma dość powodów słusznych do posądzania go o poparcie udzielone temu przymierzu w samym zawiązku. Depesze generała Govone rzuciły to posądzenie na p. Benedettego a zresztą należał on do tych dyplomatów, którzy z cesarzem Napoleonem na czele uważali zje dnoczenie Włoch za wielką zdobycz Francyi, i z tego powodu z zupełnie fałszywego stanowiska oceniali stosunki przymierza prusko-włoskiego. Karyera dyplomatyczna p. Benedettego związaną jest ściśle z sympatyami Francyi dla Włoch, co p. Klaczko datami historycznemi wykazuje. Wreszcie pozostaje p. Klaczko przy twierdzeniu, że przed wybuchem wojny z Austryą książę Bismarck był gotów odstąpić Francyi część terytoryum niemieckiego nad Renem, gdyby od tego zawisłą była jej neutralność. Depesze włoskiego pośrednika Barrela świadczą, że ks. Bismarck wcale nie oburzał się na myśl takiej kompenzaty terytoryalnej, lecz owszem sam uznawał, że jest więcej Prusaków niż Niemcem. Ale p. Benedetti obawiał się, ażeby żądanie takie nie odwiodło Prus od przymierza z Włochami i od zamiarów wojennych w obec Austryi.

Anglia. W Glasgowie odbyło się 5. b. m. liczne zgromadzenie antikatolickie pod przewodnictwem earla Gallowaya. Odczytano list Gladstona, który zwraca uwagę na wzrost katolicyzmu i na działalność stolicy rzymskiej. Galloway oświadczył z tego powodu, że zadaniem zgromadzenia nie jest spotwarzać katolików, ale tylko protestować przeciw nietolerancyi kościoła rzymskiego, obstawać niewzruszenie przy zasadzie wolności cywilnej i religijnej, i uważać jedynie Boga za głowę duchowną, a królowę angielską za głowę świecką. Zgromadzenie protestowało przeciw zasadom, które nunciatura papieska usiłuje narzucić Hiszpanii. Mówili jeszcze Chambers, Newdegate i Dr. Thompson z Berlina, który dodał, że Niemcy prowadzą walkę o wolność religii. Poczem przyjęto rezolucyę przeciw nadużyciom papieztwa przez dekreta soboru.

Włochy. W sprawie zamierzonego przyjazdu cesarza niemieckiego do Włoch otrzymuje *Pol. Corr.* z Rzymu następującą korespondencyę:

„Przed kilku dniami złożył pełnomocnik niemiecki Keudell wizytę prezydentowi gabinetu Minghetti, ażeby go urzędownie zawiadomić o przyjeździe cesarza Wilhelma w odwiedziny do króla Wiktora Emanuela, który o tem wszystkiem dawniej już był uwiadomiony. Notyfikacya ta urzędowa przyjętą została z wielką radością w całych Włoszech. Od roku już pragnie kraj i rząd tych odwiedzin, upatrując w nich nietylko dowód przyjaźni ze strony dawnego sprzymierzeńca, lecz także sukces polityczny. We Włoszech uważają zapowiedziany przyjazd cesarza Wilhelma za najlepszy środek ustalenia dobrych stosunków między Włochami a Niemcami. Wiadomo jakie zachodziły stosunki między Francyą a Włochami. Sympatye Włoch zwróciły się ku Niemcom a cesarzewicz Niemiecki bawiąc często we Włoszech i doznając wszędzie jak najlepszego przyjęcia, mógł się przekonać, że sympatye te opierają się na trwałych podstawach. Odwiedziny Wiktora Emanuela w Berlinie podczas wystawy wiedeńskiej uprawniały niejako Włochy do wierzenia w przyjaźń Niemiec. Było to rzeczą tak jasną, że we Włoszech oczekiwano z dnia na dzień rewizyty cesarza Wilhelma Tymczasem kwestya podróży tej przechodziła najrozmaitsze fazy. Kilka razy ją zapowiadano i tyleż razy odwoływano, a zazwyczaj słabość zgrzybiałego cesarza niemieckiego podawaną była za powód zaniechania podróży. Lecz gdy się we Włoszech dowiedziano, że cesarz Wilhelm ma się dobrze, zaczęto inaczej sobie tłumaczyć prawdziwy powód zaniechania rewizyty. Widziano w tem ubliżenie rządowi włoskiemu, co obrażało dumę narodową; mówiono o pressyi, jaką ks. Bismarck chciałby tym sposobem wywrzeć na rząd włoski w kwestyach religijnych; a gdy później głoszono, że ks. Bismarck nie chce towarzyszyć cesarzowi Wilhelmowi w podróży do Włoch, mówiono powszechnie, że zachowanie się kanclerza niemieckiego nie odpowiada oczekiwaniom narodu włoskiego.

Wszystkie te okoliczności wywołały, jak się samo rozumie, oziębienie stosunków między Włochami a Niemcami. Zdaje się, że pod wpływem tego to usposobienia powiedział król Wiktor Emanuel syndykowi medyolańskiemu, że spodziewa się, iż cesarz niemiecki dozna w tem mieście godnego przyjęcia. Nie ulega też żadnej wątpliwości, że cesarz niemiecki będzie we Włoszech bardzo sympatycznie przyjmowany; lecz z drugiej strony jest także pewnem, że przyjęcie to nie będzie tak entuzyastyczne, jak by było przed rokiem. Cesarz Wilhelm ma przybyć do Medyolanu około 17. b m. Spodziewają się z nim ks. Bismarcka i hr. Moltkego. Z Medyolanu ma cesarz powrócić do Berlina. W Medyolanie przygotowano już apartamenta na przyjęcie cesarza. Na cześć gości zagranicznych ma się odbyć przegląd całego korpusu wojskowego pod dowództwem generała hr. Petitti. Zapowiedzianą jest już także illuminacya najpiękniejszych gmachów i wogóle czynią tam wszelkie starania, ażeby ile możności uprzejemnić pobyt cesarzowi“.

Hiszpania. Z Madrytu piszą do *Kr. Ztg*: „Podczas gdy w Hiszpanii coraz bardziej utrwala się przekonanie, że trwałość przywróconej monarchii burbońskiej jest zapewnioną, zaczyna młody król coraz bardziej zajmować się myślą związków małżeńskich. Hiszpanie lubiący świetność dworską domagają się od króla, ażeby nie zwlekał dłużej przeprowadzenia swoich zamiarów. Czy król sam wybrał już sobie przyszłą małżonkę, tego nikt nie wie; pewnem jest jednak, że kto inny od dawna o tem przemyśliwa. Zamiary małżeńskie, podane w najbliższem otoczeniu króla, przez ne zostały do publicznej wiadomości przez paryskiego korespondenta *Timesa*. Korespondencya jego pochodząca zapewne z dobrego źródła, takie w tej mierze podaje szczegóły: Canovas del Castillo ustępując z gabinetu i będąc pewny, że doń wkrótce powróci, postanowił zwolnić rząd madrycki od zobowiązań, przyjętych wobec kuryi rzymskiej względem przywrócenia konkordatu z r. 1851. Zwolnienie od zobowiązań konkordatowych jest mu potrzebnem do osiągnięcia innego celu, mianowicie do przygotowania gruntu dla dobrych stosunków z Niemcami, a gdy to nastąpi do ożenienia króla Alfonsa z księżniczką niemiecką. Na tem polu związków małżeńskich będzie Canovas miał do walczenia z potężnymi nieprzyjaciółmi; dość tu bowiem wspomnieć, że królowa Izabela życzy sobie zupełnie innej synowej. Jej życzeniem byłoby, ażeby król Alfons pojął za małżonkę księżniczkę Maryę de las Mercedes, córkę ks. Montpensier. Królowa ma nawet żałować, że zaręczyny te nie odbyły się przed wstąpieniem króla Alfonsa na tron. Nie ulega żadnej wątpliwości, że większość Hiszpanów cieszyłaby się mocno

---

się świat cały. Tak różnorodne prądy oddziaływały na siebie w sposób najrozmaitszy pod względem obyczajowym, i wyrabiały pomiędzy Włochami ludzi, którzy się umieli znaleźć w każdem towarzystwie, czy ono z północy, czy z zachodu przyniosło swe wyobrażenia. Włosi stali się niejako kosmopolitycznym łącznikiem różnych narodowości, i stworzyli typ ludzi, umiejących się zastosować do każdego społeczeństwa, tudzież pierwowzór kosmopolitycznego obyczaju, przyjętego później przez wszystkie dwory i wszystkie wyższe towarzystwa i służącego XVII. i XVIII. wiekowi za podstawę do wytworzenia nowszego ceremoniału, nowszej etykiety, nowszych wyobrażeń o przyzwoitości i towarzyskiej sztuce.

Ten proces obyczajowy, jaki się we Włoszech odbywał w XV. i XVI. stuleciu, w literaturze półwyspu niezatarte po sobie pozostawił ślady i wydał ludzi, których zadaniem było zajmować się wyłącznie obyczajami i zwyczajami, i uczyć europejskie ludy, na jakiej drodze mogą dojść do towarzyskich ideałów. Pomijając już Jakóba Passavantiego, który jeszcze w XIII. wieku spisywał reguły życia, jako wypływające więcej z religijnego ducha czasu i raczej dobro moralne, aniżeli świecką towarzyskość mające na oku, to bezpośrednim pod tym względem poprzednikiem Castigliona był Mateusz Palmieri (umarł w r. 1475), którego dzieło *Vita Civile* dąży już do tego, aby stworzyć dworzanina w tem znaczeniu, w jakiem go widzimy za Franciszka I. i Karola V. Palmieri olśniony wszechstronnym jeniuszem takiego Orcagni i Michała Anioła, których bogaty umysł wszystko, na czem spoczął, w ideałne przemieniał kształty, widzi ideał dworzanina w dyletancie, umiejącym malować i rzeźbić, ryć na drzewie i domy budować, tudzież o wszystkiem wypowiedzieć swe zdanie, autor sądzi bowiem, że nie ma człowieka, któryby nie upadł pod ciężarem jednej nauki i że jedyną na to radą jest częsta zmiana umysłowego zajęcia. Włoski pisarz porównuje umysł człowieka z żołądkiem mówiąc, że podobnie jak ten ostatni rozmaitych potrzebuje potraw, tak i umysł, aby mógł się utrzymywać w równowadze, musi zmieniać często swą moralną strawę.

Innym poprzednikiem Castigliona był znów Pandolfini, który sobie nie tyle wziął za zadanie zajmować się człowiekiem żyjącym w świecie, ile ojcem rodziny. Jego dzieło *Del Governo della Famiglia* mogło posłużyć Castiglionowi do powzięcia niejednej moralnej zasady, odznacza się bowiem zacnością zapatrywań na stosunki rodzinne i pragnie wskrzesić dawny obyczaj włoski, nieskażony jeszcze napływem cudzoziemców, i uczynić go panującym we Włoszech, które miały właśnie przechodzić kryzys moralnego upadku, czasy Leona X., kiedy Machiawel mógł swoją *Mandragorę* przedstawić przed papieskim dworem, kiedy ojciec Alberigo mógł być typem w innej jego komedyi.

tym związkiem małżeńskim; ale cóż kiedy nie masz nikogo, któryby z odpowiednią energią zajął się skojarzeniem tego stadła. Dziś zachodzi pytanie, czy Canovas będzie miał dość sprytu, ażeby rozbić zamiary królowej Izabeli; czy dwór berliński zgadza się z zamiarami byłego prezydenta rady ministrów. To tylko zdaje się nie ulegać żadnej wątpliwości, że wjazd protestanckiej królowej do Madrytu zniszczył by (?) zupełnie wpływ i znaczenie stronnictwa klerykalnego w Hiszpanii."

O bitwie pod Chositoquieta z 26go Września, w której atak Alfonsistów na pozycye Karlistów odparty został, podaje korespondent *Vaterlandu* z Very następujące szczegóły: „Alfonsiści usiłowali bądź co bądź opanować tę pozycyę, położoną w centrum linij karlistowskich. W tym celu w nocy już wyruszyły 4 kompanie *miqueletów*, a za niemi banda wojskowa z inżynieryą, która zdobyte punkta miała natychmiast umocnić, za nią szły bataliony Las Navas, Estelski i Luchanski uformowane w kolumny do szturmu. Gdy miqueleci zbliżyli się do wzgórza Choritoquieta, rzucili się na nich Baskowie z bagnetem, lecz po trzykroć odparci zostali celnym i dobrze podtrzymywanym ogniem karabinowym. Czwartemu atakowi na bagnety nie zdołali się jednak oprzeć miqueleci i straciwszy wszystkich prawie oficerów zaczęli uciekać w nieładzie z góry na dół. Panika udzieliła się także innym kolumnom; batalion inżynierski i Las Navas jak lawina spadły z góry i pomięszały szyki batalionu estelskiego, który spieszył z pomocą. Przez chwilę usiłował batalion ten powstrzymać uciekających, ale porwany został prądem i całe wojsko oparło się w ucieczce dopiero o mury San Sebastian, ścigane natarczywie przez Karlistów.

Batalion luchański, stanowiący trzecią kolumnę, odmówił posłuszeństwa swemu pułkownikowi, gdy tenże kazał mu iść do ataku; trzy razy zakomenderowano: do ataku! lecz nikt nie ruszył się z miejsca. Następnie cały batalion wraz z oficerami zrobił zwrot i wrócił do San Sebastian.

Na lewem skrzydle Karlistów posunęły się bataliony del Rey i afrykański z kilkunastu Kabrerzystami na czele, lecz pod Muuuandi spotkał ich taki sam los jak tamte. Pułkownik Arranda, który na rozkaz Trilla atakować miał Astigarrago, wzbraniał się uczynić to, wiedział bowiem dobrze, że zostałby tam na miazgę zgnieciony przez Karlistów.

Straty Alfonsistów są ogromne, stracili bowiem dużo ludzi przy ataku a jeszcze więcej podczas odwrotu.

Trillo zostanie prawdopodobnie odwołany, oficerowie uznali go niezdolnym do naczelnego dowództwa."

Turcya. Dziennik turecki *Dżerideji Askerije* podaje interesujące szczegóły o wojennych przygotowaniach Turcyi. Wedle dziennika tego ukończoną została temi dniami część fortyfikacyj nad Bosforem i uzbrojoną działami Kruppa. Fortyfikacye na wyspie Kandyi mianowicie naprzeciw zatoki sudajskiej, przy których od chwili wybuchu powstania na półwyspie bałkańskim pracują cztery bataliony wojska i kilkaset robotników cywilnych, mają być skończone jeszcze w tym roku.

Budżet wojskowy na rok bieżący (1291) wynosi 780.582 mieszków (mieszek równa się 50 zł.) w porównaniu z rokiem ubiegłym mniej o 50.000 mieszków. To zmniejszenie wydatków tłumaczy się istniejącemi zapasami mundurów dla wojska redyfowego. W rubryce dochodów ministerstwa wojny figuruje 180.000 mieszków jako taksy za uwolnienie od wojska. Taksy te składa jak wiadomo chrześcijańska i żydowska ludność. W rubryce haraczu krajów lenniczych figuruje Egipt z 150 000 mieszkami, Wołoszczyzna z 5000, Mołdawia z 3000, Serbia z 1600, Samos z 800 a mnichy z góry Athos z 144 mieszkami.

W tej chwili obraduje komissya nad nowemi reformami wojskowemi. Ma ona mianowicie uskutecznić taktyczny podział wojska na korpusy na wzór europejski.

Wreszcie dowiadujemy się także nieco o szkołach wojskowych. Wydały one w roku bieżącym 187 oficerów i lekarzy. Dla podniesienia intelligencyi w armii zarządził sułtan utworzenie 9 nowych szkół przygotowawczych niższej kategoryi w Konstantynopolu, do których przyjmowani będą uczniowie, którzy ukończyli już szkoły elementarne.

— Komissya konsularna w Mostarze otrzymała od mocarstw polecenie pozostania na razie w tem mieście i czekania na dalsze instrukcye. Ponieważ nie traktowała ona in gremio z Serverem baszą, który zresztą nie posiada rozległych pełnomocnictw, przeto czynność komisarzy ogranicza się na razie na udzielaniu swym tureckim kolegom poczynionych w Hercegowinie spostrzeżeń

Serbia. O ustąpieniu gabinetu Risticza pisze *Pol. Corresp.*: „Dwuznaczność, która była cechą polityki serbskiej od czasu ukonstytuowania gabinetu Risticza, musiała w końcu doprowadzić do politycznego zamięszania, z którego księciu, gabinetowi i krajowi trudno już było znaleźć drogę wyjścia. Już ten naturalny powód wystarcza do wytłumaczenia nowej kryzis ministeryalnej. Zdaje się jednak, że przesileniu temu towarzyszyły także okoliczności, które jakkolwiek dotychczas nie zupełnie jeszcze sprawdzone, przedstawiają jednak upadek gabinetu Risticza w świetle szczególnem. Już przed kilku tygodniami otrzymaliśmy z Belgradu wskazówki, że między ks. Milanem a jego ministerstwem wytworzył się stosunek, nie polegający wcale na wzajemnem zaufaniu. Na dworze i w najbliższem otoczeniu księcia odzywały się głosy sarkające na dwuznaczny charakter polityki gabinetu, a niektórych ministrów miano pilnie na oku. Sam książę wreszcie nabrał podejrzenia przeciw niektórym ze swoich pierwszych doradzców. Także brak politycznej uczciwości w postępowaniu ministerstwa ciężko dotykał księcia. Wszystko to skłoniło księcia, którego położenie w obec mocarstw i własnego narodu zaczynało już stawać się krytycznem, że szybkiem i energicznem działaniem postanowił położyć kres groźnej niepewności położenia. Książę pojawił się niespodzianie w skupczynie i na poufnem jej posiedzeniu złożył nieznane dotychczas oświadczenia, które jednak jak się zdaje zwrócone były przeciw polityce gabinetu, gdyż ten zaraz podał się do dymisyi. Zdaje się także, że książę udzielił skupczynie uspokajających wyjaśnień co do stanowiska Serbii w obec mocarstw."

KRONIKA.

— **O pobycie JE. dr. Stremayra w Krakowie** podaje *Czas* następujące dalsze szczegóły. O godzinie 12. zwiedził minister szkołę sztuk pięknych. Przyjmował go dyrektor p. Jan Matejko przemową polską i oprowadzał go wraz z profesorami po wszystkich salach. Minister oglądał także prace uczniów, w szczególności jednak zwiedził pracownię samego dyrektora.

O godz. 2. przyjechał do instytutu technicznego; gdzie asystent profesora chemii p. Tadeusz Pochwalski oprowadził ministra po wszystkich salach, gabinetach i laboratoryum chemicznem. Wszędzie okazywał minister wielkie zadowolenie i uznanie dla porządku, jaki zastał; wypytywał się o wiele szczegółów i słuchał wyjaśnień z wielkiem zajęciem. Zwiedził także minister gabinety archeologiczny, fizyczny, zoologiczny, mineralogiczny itd. O godzinie 3. odbyło się przedstawienie duchowieństwa oraz władz rządowych i autonomicznych.

Najdłużej zatrzymał się p. minister przy przedstawieniu reprezentacyi miasta i rozmawiał z prezydentem miasta dr. Zyblikiewiczem. Oznajmił, iż dawniej był już raz w Krakowie, ale od tego czasu widzi wielki rozwój miasta, wszędzie porządek, ład, czystość, czego dawniej nie było.

Bardzo pochlebnie wyrażał się p. minister o szkole żeńskiej na Podwalu, przyczem wspomniał prezydent, że dla tej szkoły stawia miasto właśnie nowy budynek. W końcu oświadczył jeszcze p. minister, że wszędzie, gdzie się spotykał z młodemi twarzami, widział w nich życie, czerstwość a przedewszystkiem zawsze inteligencyę, z którą nie wszędzie indziej spotkać się było można. Następnie rozmawiał p. minister chwilkę z reprezentantami izby handlowej i profesorami uniwersytetu pod przewodnictwem rektora dr. Zolla przedstawiającymi się.

Potem przedstawił p. ministrowi inspektor Olszewski dyrektorów gimnazyów. I tu wyraził p. minister, iż szkoły znalazł pod względem nauki, szczególniej co się tyczy języka niemieckiego nadspodziewanie dobrze, jedynie pomieszczenie niektórych szkół zostawia wiele do życzenia, a przedewszystkiem lokał szkoły realnej uznał za nadzwyczaj nieodpowiedni. Następnie przedstawił p. Olszewski obu inspektorów okręgowych szkolnych i nauczycieli szkół ludowych. P. minister zapytywał, czy po wsiach obok nauczycieli również i nauczycielki zajmują posady. Wyraził się przytem, iżby należało w tym kierunku zaradzać brakowi nauczycielstwa, tem więcej, że jak nas pouczają sprawozdania o stanie szkół w Stanach Zjednoczonych Ameryki, większą część nauczycielskich posad po wsiach zajmują kobiety, i to z najlepszym dla sprawy oświaty skutkiem. Dlatego na zapewnienie, że u nas już nauczycielki zaczynają po szkołach nawet mięszanych i męskich ludowych pełnić obowiązki, oświadczył p. minister swe zadowolenie. Przy przedstawieniu dyrektorów szkół ludowych uścisnął serdecznie dłoń osiwiałego na polu pracy szkolnej p. Szczepańskiego, winszując mu wytrwałości, że już 59 lat pracuje na tem polu dla dobra kraju, a z drugiej strony winszując gminie tak wytrwałego pracownika. Zapytywał następnie o stan szkoły izraelickiej i wyraził żal, że jej odwiedzić nie mógł, a dyrektorowi IV. szkoły w pałacu biskupim p. Maciołowskiemu oznajmił swe zadowolenie, że jak się wyraził, szkoła uczyniła na nim to wrażenie, iż w niej dobry duch i porządek panować musi. Poczem przemówiwszy jeszcze parę słów w ogóle, pożegnał zgromadzonych.

Około godz. 4. udał się p. minister do zakładów klinicznych, zwiedził szpital św. Łazarza, szpital wystawiony dla dzieci ze składek publicznych pod opieką ks. M. Czartoryskiej, laboratoryum profesora dra Teichmanna i dra Stopczańskiego. Ztamtąd jadąc na Wawel, wstąpił do *Collegium juridicum*, gdzie oświadczył, iż sale wykładowe są nazbyt szczupłe. W kościele katedralnym przyjmowany przez ks. kan. Matzke, zdumiał się nad bogactwem sztuki, świadczącem o wysokiej w dawnej Polsce oświacie. Szczególniej zajęła go kaplica Zygmuntowska i dopełniające się roboty rzeźbiarskie przez p. Wyspiańskiego, któremu swoje uznanie wyraził. Dodać tu winniśmy, że poprzednio zachęcał p. Lipińskiego, którego obrazy znał z wystawy wiedeńskiej (*Targ na Kleparzu* tego artysty sprzedany był w Wiedniu za 3000 złr.), aby się podał o stypendyum rządowe. Przy świetle pochodni zwiedzał katedrę i obejrzał groby królewskie, uderzony wszędzie wysoką artystyczną wspaniałością.

Na wczorajszym obiedzie dla ministra Stremayra (o godz. 6 wieczorem w hotelu Victoria) podejmowanego przez profesorów Uniwersytetu, obecnymi byli prócz bardzo licznych profesorów, Delegat Namiestnictwa, komenderujący jenerał bar. Knebel, tutejsi naczelnicy władz krajowych, Prezydent miasta Dr. Zyblikiewicz, Prezes Akademii Umiejętności Dr. J. Majer, Jan Matejko dyrektor Akademii sztuk pięknych i Radca szkolny p. Olszewski, jako goście. Rektor Zoll wzniósł toast na cześć Najjaśniejszego Pana a bezpośrednio potem na cześć ministra, w których podniósł serdeczną przychylność i gotowość do ofiar kraju dla Panującego, od którego zakłady naukowe polskie tyle łaski doświadczyły, który zarazem powołaniem do życia Akademii Umiejętności postawił sobie trwały pomnik w dziejach umiejętności w naszym kraju. Powitał obecność ministra w naszem mieście, jako pożądaną sposobność wyrażenia mu uczuć wdzięczności za doznane przez instytucye naukowe tutejsze względy a zarazem przedstawienia mu potrzeb, których zaspokojenia domaga się koniecznie dobro nauk. Nadzieja ta, mówił rektor, jest tem żywszą, że JE. minister wyraził w Collegium Jagellonicum nader przychylne uznanie dla działalności naukowej Uniwersytetu. Minister w dłuższem serdecznem i pełnem życia przemówieniu policzył dzień spędzony w Krakowie do najmilszych, jakie zapamięta, okazał swoje zadowolenie z postępu na tylu polach działalności naukowej, którego chociaż w tak krótkim czasie (*im Sturmschritt*) musiał się dopatrzeć i uznać go, skreślił następnie podniosłe wrażenie, które na nim wywarł przybytek poważny starożytnej cywilizacyi, jakim jest Kraków. «Uniwersytet jagielloński, nie jest polskim, nie jest austryackim, jest to uniwersytet europejski i w dziejach też oświaty w Europie zapisane chlubnie jego imię«. Czem był dawniej, tem jest i dziś w swoim ruchu naukowym i naukowem życiu, «to też jak najczystsze źródło wody znajduje się w Collegium Jagellonicum, tak z Uniwersytetu bije najsilniejsza krynica naukowego życia w kraju«. W szczególności podniósł jako przykład dwa objawy naukowego życia w ostatnim czasie: pracę rektora Uniwersytetu Dra Zolla o prawie zwyczajowem i pracę najmłodszego z profesorów Dra Janczewskiego z zakresu anatomii roślinnej, obie tej natury, że się z niemi niemiecka nauka liczyć musi. Skończył podniesieniem toastu na cześć miasta i Uniwersytetu Jagiellońskiego, który z zapałem przyjęty został. Wnosili jeszcze toasta Fmp. Knebel na ministra, Dr. Zoll na waleczną armię, Dr. Zyblikiewicz na wzajemny szacunek i stosunek przyjazny, zawarty w staropolskiem: kochajmy się. Zgromadzenie bardzo ożywione skończyło się o godz. $10^1/_2$. Towarzyszyła obiadowi wyborna muzyka pułku Ruprechta.

— **W zakładzie Ossolińskich** odbędzie się dnia 12. b. m. o godzinie pół do 12 rano uroczyste doroczne posiedzenie, na którem zdana będzie publiczności sprawa z całorocznych czynności Zakładu.

— **Nowiny teatralne**. *Dwie sieroty*, dramat napisany przez pp. d' Ennery i Cormon, autorów znanego dramatu *Marya Joanna, kobieta z gminu* przedstawiony będzie wkrótce na naszej scenie. Znakomite powodzenie, jakiego doznał w Paryżu, powinnoby być rękojmią jego wartości. Dyrekcya przygotowuje nowe dekoracye do wystawy tej sztuki. Następujące nowości mają się ukazać jeszcze w tym miesiącu na scenie naszej: *Niewinni* Okońskiego, *Krytycy* Chęcińskiego i opera *Favorita* — wListopadzie zaś rozpoczną się przedstawienia *Podróży na około świata.*

(*Z*) **Chrzanów,** 5. Października. (Kor. *Gazety Lwowskiej.*) Dzień wczorajszy obchodzony był w Chrzanowie z wielką uroczystością, albowiem Reprezentacya tego miasta postanowiła połączyć z uroczystością Imienin Najjaśniejszego Pana, także akt poświęcenia chorągwi straży ogniowej ochotniczej, od roku w naszem mieście zaprowadzonej i wzrosłej dzięki ofiarności Reprezentacyi miasta i ludzi dobrej woli do liczby 50 członków, którzy zupełnie są umundurowani i w narzędzia do gaszenia pożaru dostatecznie zaopatrzeni.

Rano przebudzeni byli mieszkańcy Chrzanowa wystrzałami moździerzowemi i obchodem muzyki tutejszej. O godzinie 11. odbyło się uroczyste nabożeństwo na intencyę Najjaśniejszego Pana przy udziale 3 księży, urzędników wszystkich władz, licznie zebranych członków straży ogniowej ochotniczej tak z Chrzanowa, jakoteż delegatów tejże z Krakowa, Oświęcima, i Jaworzna, niemniej młodzieży szkolnej i ludności parafialnej.

Po ukończonem nabożeństwie przystąpiono przed kościołem do poświęcenia chorągwi i ozdobienia takowej śliczną wstęgą, na której staraniem matki chrzestnej złotemi literami wyszyty był wiersz Pola:

»Gaśmy ogień co niszczy nasze wsie i miasta!
»Lecz niećmy dobry ogień, niech oświata wzrasta!

Po wbiciu zwykłem gwoździ przez rodziców chrzestnych i zaproszonych gości, przemówił ojciec chrzestny (obywatel Podczaski z Pogorzyc) do stojącej w szeregach straży ochotniczej, wzywając ją wymownie do odwagi i wytrwałości przy tak szlachetnych dobro ogółu na celu mających zamiarach. Otrzymawszy następnie jako członek honorowy chorągiew od niego, doręczył ją p. starosta Kasparek burmistrzowi Rzepeckiemu i naczelnikowi straży Strzemeckiemu, życząc, aby się tak straż jakoteż Reprezentacya gminy zastosowały do tak pięknego godła.

Nastąpiło potem przyrzeczenie tak naczelnika jakoteż straży całej, iż ściśle wypełniać będą przyjęte na siebie obowiązki, a po udzieleniu błogosławieństwa i serdecznem przemówieniu powszechnie poważanego i lubionego ks. wikarego i celebranta Antoniego Bodurkiewicza nastąpił obchód straży po mieście z muzyką górniczą z Jaworzna i skromne ugoszczenie ze strony matki chrzestnej w dwóch miejscach, w jednem komendantów i delegacyj przybyłych z Krakowa, Oświęcima i Jaworzna, w drugiem reszty członków straży, w którychto miejscach po wniesieniu toastu przez naczelnika Strzemeckiego na cześć Najjaśniejszego Pana, pod którego rządami błogie instytucye z wszelką swobodą dla dobra kraju rozwijać się mogą, wesoło i ochoczo bawiono się do wieczora przy grzmiącej muzyce niezmordowanych sąsiednich górników, którzy przez swe przybycie miastu przyjemną zrobili niespodziankę, odwdzięczając się niejako, że straż tutejsza przybyła do Jaworzna podczas zeszłorocznego pożaru tamże i że gmina tutejsza odwiozła pierwsza żywność dla biednych pogorzelców. Tak się ukończył dzień, który dla miasta Chrzanowa długo w miłej zostanie pamięci.

— **W katedrze warszawskiej** św. Jana w nocy z Niedzieli na Poniedziałek popełniono niesłychanie zuchwałą kradzież. Złoczyńca, który jak się zdaje, z wieczora dał się zamknąć w kościele, o północy wyłamał w kaplicy, gdzie się mieści *Sanctissimum*, drzwiczki od cymboryum ze złoconego bronzu, pięknej, starożytnej roboty z wyobrażeniem św. Jana Chrzciciela i zabrał te drzwiczki oraz cztery bronzowe lichtarze, zapewne w mniemaniu, że są złote, poczem po nieudanem włamaniu się do kaplicy Chrystusa, przyozdobionej w najbogatsze przedmioty złote i srebrne, a szczęściem na noc zamykanej, oknem uszedł na ulicę, wyłamawszy poprzednio część ubezpieczających je krat i spuściwszy się na dół po linie. Stojący niedaleko policyant słyszał stuknięcie i puścił się za uciekającym złodziejem, lecz ten znikł wkrótce w ciemności.

— **Pomnik niezawisłości Ameryki**. Komitet francusko-amerykański pod prezydencyą p. Washburne'a, posła Stanów Zjednoczonych Ameryki w de Noailles, posła francuskiego w Rzymie, Bartholdiego, posła francuskiego w Washingtonie, Laboulaya, Henryka Martin, Oskara Lafayette, hr. Tocqeville, Wołowskiego i innych członków Zgromadzenia narodowego, ogłasza w dziennikach francuskich subskrypcyę na pomnik, który w setną rocznicę północnoamerykańskiej niezawisłości ma być wzniesiony, w kształcie wspaniałej wieży morskiej, na wybrzeżu pod Nowym Jorkiem naprzeciw wyspy Long-Island. Pomnik wyobrażać ma zresztą olbrzymią postać wolności, niosącej światu światło. Modele przyjmuje paryska *Société générale.*

— **O pożarze torfowisk** w Jutlandyi pisaliśmy już kilkakrotnie. Pożar ten w zeszłym tygodniu trwał jeszcze i obejmował przestrzeń mili kwadratowej. Palące się torfowisko, nazywane *Wildmosen* położone jest w okręgu Hjörring. Do wnętrza jego dotąd nie dostała się ludzka stopa. Pożar przybrał już takie rozmiary, że o ugaszeniu go ręką ludzką mowy być nie może; chyba deszcz ulewny ugasi go.

— **Muzeum Kaulbachowskie** w Monachium otwarte zostało ostatniej Niedzieli. Zawiera na razie ośmdziesiąt oryginalnych dzieł zgasłego mistrza, częścią obrazów olejnych, częścią kartonów.

— **Polowanie w Karpatach**. W dziennikach węgierskich czytamy, że na polowaniu niedawno odbytem w kniejach Radacs, pod Preszowem, w ciągu czterech godzin, pomimo nie-

przyjaznego powietrza ubito dzikiego kota, wielką czarną niedźwiedzicę, ważącą przeszło cztery cetnary, pięknego odyńca i lisa. Dzikiego kota zastrzelił pewien pleban, niedźwiedzicę wikary z Preszowa. Ostatnia niespodzianie wyszła na strzał i legła od pierwszej kuli, wypalonej na pięć kroków.

— **Dwie wielkości na polu szachowem**, Anglik Blackburn i p. Steinitz, zwycięzca w międzynarodowym turnieju szachowym podczas wystawy powszechnej w Wiedniu w r. 1873, stoczą w tych czasach walną rozprawę na szachownicy w Londynie. Blackburn zwykł grywać z zawiązanemi oczami, z pamięci.

— **Bandyta Capraro**, od lat dziesięciu postrach ludności sycylijskiej, w ostatnich dniach padł przeszyty kulą śmiertelnie w walce z wojskiem królewskiem.

— **Pięć trojaków**. Dzienniki czeskie opowiadają, że niejaka pani Antonina P. z Brüx, zamieszkała obecnie w Pilznie czeskiem, po raz piąty dnia 26. Września powiła trojaki, i że tak matka jak niemowlęta zupełnie są zdrowe. Po sześcioletniem pożyciu małżeńskiem państwo P. posiadają trzynaścioro dzieci, dwanaście chłopczyków i dziewczynkę — wszystko drobiazg zaledwie szczebiocący. Dwa chłopczyki umarły. Ojciec liczy obecnie lat 26, matka 23.

— **Pamiątka po Beethowenie**. Na domu w Wiedniu, w którym na początku tego wieku mieszkał i nieśmiertelne swe dzieła tworzył, a w końcu i umarł Ludwik Beethowen, takzwanym *Schwarzspanier-Haus* w dzielnicy *Alsergrund*, przybito w tych dniach tablicę pamiątkową z napisem w języku niemieckim: «Dom w którym umarł Beethowen 26. Maja 1827«.

— **Zgubione czy skradzione?** Wiedeńska filia tryesteńskiego banku Reyer & Schlick w tych dniach otrzymała od hamburskiego domu handlowego Dessards i Sp. telegraficzne zawiadomienie, że w drodze z Paryża do Londynu zaginęło w niewytłumaczony sposób 1.900 sztuk akcyj takzwanej *Docks-Entrepots* nominalnej wartości 960.000 franków. Dotychczas nie zdolano nawet sprawdzić, czy przesyłka zatrąciła się, czy też została skradzioną. To ostatnie przypuszczenie jednak podobniejsze jest do prawdy.

— **Najdłuższy w Austryi tunel** jest budowany właśnie przez górę Spitzberg w Lasach Czeskich na drodze żelaznej Pilzeńsko-Klattawskiej. Długość jego wynosić będzie 1.800 metrów oprócz głębokich wcięć w obu stokach góry. Nad przebiciem tunelu przez Spitzberg pracują tam te same machiny, któremi przebito przed kilkoma laty tunel przez Mont Cenis i których używano przy podobnej bud owie przez górę św. Gotarda. Nigdzie też na austryackich drogach żelaznych nie miano do walczenia z takiemi trudnościami terenu jak pod Spitzberg. Pracują tam dniem i nocą, a wiercenia prowadzone są jednocześnie z obu stron góry, w sposób zupełnie górniczy.

— **Burze,** które w zeszłym tygodniu szalały na wybrzeżach angielskich, jeszcze gorzej dały się we znaki w Irlandyi. Najwięcej ucierpiało hrabstwo Down. Miasta Newry, Longford i wiele innych miejscowości zostało zalanych. Powódź poprzerywała komunikacyę pocztową.

— **Wielki pożar** nawiedził Frankfurt w nocy na 1. b. m. Zgorzał klasztor i dach na kościele «Białych Sióstr« wraz z starożytną drukarnią i gisernią, oraz parę sąsiednich budynków. Klasztor o którym mowa fundowany był w 12. stuleciu dla zakonnic zwanych po łacinie *sorores poenitentes Sanctae Mariae Magd.*, a po niemiecku «Białemi Siostrami«.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 7. Października 1875).

(λ) Przewodniczący prezydent p. Jasiński. Polecił on sekretarzowi Rady odczytać pismo p. Juliusza Starkla, obecnego dyrektora zakładu w Drohowyżu, który rezygnuje z zaszczytnego stanowiska członka Rady miejskiej i z delegata do krajowej Rady szkolnej, dziękując jak najuprzejmiej Radzie miejskiej za wybór. Pismo p. Starkla odstąpił p. prezydent sekcyi I. — P. Hilaremu Szwedzickiemu udzieliła Rada 6tygodniowego urlopu.

P. prezydent zawiadomił Radę, iż otrzymał pismo od c. k. Namiestnictwa upraszające Radę miejską o delegowanie komisyi celem uregulowania ulicy Lipowej prowadzącej od zakładu karnego u św. Maryi Magdaleny na plac św. Jerzego przy której to ulicy i placu buduje się jak wiadomo gmach akademii technicznej. Na wniosek p. prezydenta odstąpiła Rada tę sprawę sekcyi III. celem wysłania z swego grona takiej komisyi. Na wniosek sekcyi I. wybrała Rada do komitetu zarządzającego sprawami zakładu ubogich u św. Łazarza pp: Wieczyńskiego, ks. Zabłockiego i Filipowskiego.

Do Komitetu zakładu sierot wybrała Rada w miejsce pp. Penthera i Kulczyckiego panów Dąbrowskiego i Wieczyńskiego.

Komitet budowy gimnazyum Franciszka Józefa utracił przez rezygnacyę pp. radnych Zacharjewicza i Starkla dwóch członków. P. Jasiński upraszał Rady, ażeby w miejsce tych dwóch panów wybrała dwóch nowych członków do tego komitetu. P. Bałutowski zapytał, kiedy p. Zacharjewicz zrezygnował z godności radnego? P. prezydent odpowiedział, że jest rezygnacya p. Zacharjewicza ale nie była jeszcze traktowaną w Radzie. Rada uchwaliła przeto wybrać do tego komitetu tylko jednego członka w miejsce p. Starkla i wybór polecić sekcyi V.

Rada przedłużyła p. Tadeuszowi Wiśniowieckiemu, rzeźbiarzowi, stypendyum miejskie w kwocie 300 zł. na r. 1875. Udaje on się w podróż do Włoch; dotychczas bawił w Monachium, a o jego wykształceniu artystycznem świadczyły prace jego wystawione w roku bieżącym na wystawie we Lwowie.

Rada uchwaliła po bardzo ożywionej rozprawie przyznać praktykantom i praktykantkom płatnym przy szkołach ludowych płacę przez dwa miesiące wakacyjne, której dotychczas nie pobierali. W skutek tej uchwały nastąpiła zmiana artykułu 7 postanowień o płacach nauczycielskich i w myśl tej zmiany pobierać będą praktykanci i praktykantki przy szkołach ludowych zamiast dotychczasowego adjutum w kwocie 200 zł. adjutum w kwocie 240 zł. t. j. po 20 zł. miesięcznie.

W myśl ustawy sejmowej z 6. marca 1875, mocą której najniższa płaca nauczyciela lub nauczycielki szkół ludowych ma wynosić 700 zł., uchwaliła Rada z uwagi na to, że wszyscy starsi nauczyciele i nauczycielki we Lwowie pobierają znacznie wyższą płacę, przyznać tym nauczycielkom, które dotychczas pobierały tylko 500 zł. stałej płacy i 100 zł. dodatku — płacę w wysokości 700 zł. w ten sposób, iż dodatek 100 zł. doliczy się do płacy a nadto otrzyma każda z takich nauczycielek 100 zł. Dodatek odpadnie.

Dla szkoły u św. Marcina podwyższyła Rada wydatek na obsługę z 15 zł. na 20 zł. miesięcznie. — Rada przyjęła ofertę domu karnego na dostawę kurtek i spodni dla aresztantów miejskich a ofertę Zenniga na dostawę obuwia dla tych aresztantów.— Rada przedłużyła termin najmu dotychczasowych ubikacyj na pomieszczenie aresztów miejskich na pół roku i uchwaliła rozpisać zawiadomienie iż poszukuje stosowniejszych lokalności. — Rada przyjęła ofertę p. radnego Pietscha na dostarczenie pięć pomp żelaznych po cenie 120 zł. za jedną pompę. — Rada przyjęła do gminy p. Antoniego Filewicza, który zapłacił taksę 20 zł. i otrzymał obywatelstwo austryackie.

Notatki literacko-artystyczne.

△ **Pani Marya Juniewicz**, primadonna opery warszawskiej dała nam się poznać wczoraj jako spiewaczka dramatyczna w całem znaczeniu tego słowa. Obdarzona głosem znakomitej siły i rozległości, czystym, pełnym i nadzwyczaj dźwięcznym, którym włada bardzo dobrze, odznacza się przytem korzystnie od innych spiewaczek grą prawdziwie dramatyczną, wolną od wszelkiej przesady i brawury, pełną prawdy, prostoty i głębokiego przejęcia się. Gra taka przemawia do serca i wywołuje efekt tem wdzięczniejszy, im naturalniejszemi zdobyty środkami Publiczność po każdej scenie, po każdej niemal aryi wyrażała uznanie swoje artystce, w której opera nasza zyskuje bardzo cenny nabytek. Radzibyśmy usłyszeć panią Juniewicz wkrótce w jakiej partyi koloraturowej.

Z IZBY SĄDOWEJ.

(Dwaj dzierżawcy.)

(Ciąg dalszy.)

Z czwartego punktu oskarżenia tłumaczy się Rusiecki w ten sposób, iż zrobił z p. Schumanem kontrakt na wybudowanie młyna parowego. Według kosztorysu sporządzonego przez p. Schumana, miał ten młyn kosztować 6.820 złr. Tymczasem gdy młyn był gotów, żądał p. Schuman 12.668 złr. W tem miejscu opisuje obwiniony bardzo długo, z jakiemi to trudnościami miał do walczenia, nim nakłonił p. Schumana do ukończenia budowy młyna i jak fatalnie wypadła ta budowa. Młyn był tak źle zbudowany, że maszyna o sile 14 koni nie była w stanie poruszać dwóch kamieni. Z stanowiska fachowego objaśnia Rusiecki wszystkie wady tego młyna; pomijamy te objaśnienia, ponieważ orzekać będą o tem rzeezoznawcy powołani przez oskarżonego, profesor techniki Jägermann i Kruk. P. Schuman nie poniósł żadnej szkody, a jeżeli już ma być mowa o jakiej szkodzie, to poniósł ją dopiero wówczas, gdy stanął po stronie Nizinieckiego przeciw obwinionemu. Że obwiniony nie robił zarzutów przeciw wekslom zaskarżonym, pochodzi ztąd, iż zarzutów w ogóle nie można było robić, bo p. Schuman żyrował te weksle na swoją żonę. Podsądny byłby zapłacił p. Schumanowi całą należytość, gdyby tenże był dopełnił wszystkich warunków ugody i zbudował młyn należycie; tego jednak nie uczynił p. Schuman. Do dnia dzisiejszego nie usunął on 21 przez rzeczoznawców wykazanych wad w konstrukcyi i budowie tego młyna.

Na pokrycie swych urojonych pretensyj, zafantował zresztą p. Schuman rzepak w wartości 5.000 złr., który zgnił bezużytecznie. Zresztą p. Schuman miał na pokrycie swych pretensyj kwotę 10.000 złr., którą oskarżeni otrzymali od p. Starzeńskiej za ustąpienie z dzierżawy.

Budowa młyna nie miała nic wspólnego z dzierżawą. Nie na dzierżawcach miał poszukiwać p. Schuman swych pretensyj, lecz na osobach podsędnych. Młyn budował Rusiecki w spółce z Niziniecklm; pierwszy fundusz dał Rusiecki.

Co do piątego punktu oskarżenia (oszustwo popełnione na p. Domsie) zrzeka się ten podsądny wszelkiej odpowiedzialności. Jest to sprawka Niziniecklego. Tak na liście pisanym do Domsa jakoteż na wekslach wystawionych przez Niziniecklego, podrobił ten ostatni podpis Rusieckiego bez jego wiedzy i zezwolenia. Nizioiecki sprzedał p. Domsowi pszenicę, której nigdy nie miał.

Szósty punkt oskarżenia dał Rusieckiemu sposobność do oskarżenia p. Starzeńskiej. Hr. Starzeńska miała mu dać pełnomocnictwo do sprzedania rzepaku a równocześnie napisała list do Liniena, ażeby mu był pomocny w sprzedaży tego rzepaku. Linien nie chciał wcale pośredniczyć w tym interesie i pożyczył Rusieckiemu 3.000 złr., które koniecznie były potrzebne hr. Starzeńskiemu. Rusiecki potrzebując pieniędzy na zapłacenie Liniena i mając wyraźne pełnomocnictwo do sprzedaży rzepaku sprzedał istotnie rzepak Falkowi.

O tem wszystkiem wiedziała i wie pani Starzeńska bardzo dobrze, bo sama wystawiała mu plenipotencyę na sprzedaż rzepaku. Mimo to, chcąc bądź co bądź pozbyć się Rusieckiego wymyśliła bajkę i opowiada teraz, że nie podpisywała plenipotencyi dla Rusieckiego. Są na to świadkowie, że p. Starzeńska podpisała tę plenipotencyę i że wiedziała bardzo dobrze o całym przebiegu tej sprawy. Przeliczyła się tylko o tyle, iż nie przypuszczała, ażeby Rusiecki siedzieć mógł w kryminale; chodziło jej tylko o wydalenie go za granicę. Hr. Baworowski i inni przestrzegali p. Starzeńską, ażeby z tej sprawy nie kuła broni przeciw Rusieckiemu, bo brak zupełnie podstaw do tego. Rzepak był sprzedany Falkowi 30. Sierpnia 1874. Podsądny był jeszcze długi czas wspólnikiem p. Starzeńskiej w dzierżawie Jajkowiec; gdy odchodził od niej, otrzymał d. 24. Września 1874 absolutoryum, w którem nie ma najmniejszego zarzutu ani zastrzeżenia co do nierzetelnego postępowania Rusieckiego w sprzedaży rzepaku Falkowi. Są to najlepsze dowody, że p. Starzeńska tylko z zemsty oskarża Rusieckiego, iż w tej sprawie postąpił sobie nieuczciwie, podrabiając jej plenipotencyę. Kwotą otrzymaną od Falka za rzepak, pozapłacał Rusiecki długi p. Starzeńskiego.

W zupełnie ten sam sposób tłumaczy się podsądny co do zarzutu VII., jakoby podrobił podpis p. Starzeńskiej na wekslu na 2.000 złr. zastawionym a raczej prolongowanym w gal. banku kredytowym. P. Starzeńska podpisała go własnoręcznie i nie może tego zaprzeczyć. (P. przewodniczący skonstatował, iż istotnie p. Starzeńska nie wie sama, czy podpisywała ten weksel, czy nie.)

Na ostatni punkt oskarżenia odpowiada Rusiecki, iż nie mógł sprzeniewierzyć 150 kóp pszenicy zafantowanej przez Schumana, albo wiem nie on, lecz Zagórski był dozorcą pszenicy ustanowionym przez sąd. Zabrał on tę pszenicę z pola, bo zaczęła się psuć a nadto miał uchwałę drugiej instancyi, która znosiła fantowanie. Pszenicy tej nie sprzedał, lecz ją wysiał.

Na tem skończyło się przesłuchanie Rusieckiego.

Podaliśmy je w treściwem a więc niedokładnem zestawieniu, które zostanie uzupełnionem zeznaniami świadków.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wczoraj ukończył trybunał przesłuchiwanie podsądnego Niziniecklego i nastąpiła konfrontacya pomiędzy obu oskarżonymi. Rusiecki obstawał kategorycznie przy swoich zeznaniach, Niziniecki zaprzeczał równie stanowczo.

Nastąpiło także przesłuchanie obu oskarżonych co do nowego faktu oszustwa zarzuconego im przez p. Leona Zukra.

Po ukończeniu przesłuchania obu podsądnych przystąpił trybunał do przesłuchania świadków. Pierwszym świadkiem był poszkodowany p. Ignacy Rosenthal. Zeznania jego były bardzo jasne i stanowcze. Do sali rozpraw wniesiono dwa olbrzymie progi dębowe, które miały stanowić dowód, iż p. Rosenthal nie dopełnił warunków kontraktu zawartego z Niziniecklm i Rusieckim.

Z powodu tych progów postawił obrońca Niziniecklego wniosek, ażeby sąd wydelegował komisyę do Jajkowiec, któraby na miejscu sprawdziła, jakie progi wyrabiał p. Rosenthal. Obrońca Rusieckiego uważał ten wniosek za przedwczesny. Dr. Leżański sprzeciwiał się wysłaniu komissyi. Sąd miał powziąć uchwałę dopiero po posiedzeniu, równie jak nad wnioskiem dra Siterskiego co do przywołania do rozprawy nowych świadków a mianowicie pp. generała Suchodolskiego krewnego p. Rusieckiej, i p. Ramskiego obecnie radcę przy sądzie obwodowym w Złoczowie. Trybunał przesłuchał wczoraj także drugiego świadka p. Józefa Blumenfelda, c. k. notaryusza. Dzisiaj rozpoczęło się przesłuchiwanie hr. Starzeńskiej.

OSTATNIA POCZTA.

Najj. Pani przybyła dnia 6. b. m. z Monachium do Schönbrunu.

36 posiedzenie Izby Panów odbędzie się we Wtorek dnia 19. b. m. o godz. 11tej przed południem. Na porządku dziennym: Odczytanie wniesionych podań. Wybór członka do centralnej komisyi podatku gruntowego.

Węgierska delegacya odbyła wczoraj plenarne posiedzenie. Na porządku dziennym były sprawozdania komisyi dla spraw zagranicznych i komisyi skarbowej.

Na posiedzeniu obu delegacyj w d. 7. b. m. odpowiedział Andrassy na interpelacyę deputowanego z Tryestu Teuschla, iż księgi czerwone więcej szkodzą niż pożytku przynoszą. Rozpatrzeniem się w działaniach politycznych przez interpelacye i w wydziale mogą delegaci zupełnie się oświecić pod względem naszej polityki. Nie zachodzi żaden powód do powątpiewania o utrzymaniu pokoju. Co się tyczy polityki handlowej, minister trzyma się wskazówek obustronnych ministerstw handlu, których zgodność jest niewątpliwą.

Delegacya austryacka uchwaliła budżet ministerstwa spraw zagranicznych przez nie zmieniając nic w projektowanym przez rząd preliminarzu, a to po wysłuchaniu oświadczeń hr. Andrassego, danych w skutek interpelacyi tak co do przedłożenia księgi czerwonej. jak co do polityki zagranicznej. Oświadczenia te w rzeczy głównej zgadzały się z znanemi oświadczeniami danemi w komisyach. Hr. Andrassy wyraził przy tej sposobności swoje przekonanie, że kwestya handlowo-polityczna, jaka obecnie zachodzi między obiema częściami monarchii, znajdzie załatwienie zadawalające dla wszystkich czynników.

Komisya adresowa sejmu bawarskiego uchwaliła 5. b. m. na wniosek Jörga odbywać nadal tajne posiedzenia, aby dzienniki przedwcześnie nie rozgłaszały obrad. Zdaje się że przed 14. b. m. nie przyjdzie w Izbie do obrad nad adresem.

Rząd serbski otrzymać miał przed wczoraj notę mocarstw, której przedmiotem jest stosunek Serbii do Porty.

Książę Milan ma być w kłopocie komu powierzyć utworzenie nowego gabinetu. *Pol. Corresp.* nadmienia o wersyi, według której prezydentem ministrów zostałby Marinowicz albo Zukicz; wersya ta jednak nie jest jeszcze autentyczną. To jednak pewna, że upadek gabinetu Risticza pociągnie za sobą ważne, a dla Serbii pomyślne następstwa. Powszechnie twierdzą, że Serbia cofnie wojska swoje i milicye od granicy ponieważ Porta również zamierza rozwiązać swój korpus obserwacyjny pod Niżem i Widdyniem.

W Bośnii ugasa powstanie z braku broni, amunicyi i przyborów wojennych.

Aż do zamknięcia dziennika nie otrzymaliśmy żadnych telegramów.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Koziński.**

OD ADMINISTRACYI.

Celem wczesnego ustalenia stopy nakładowej, upraszamy o rychłe nadsyłanie przedpłaty. Nadto zwracamy uwagę szan. nowych pp. Prenumeratorów, że *Przewodnik naukowy i literacki* należy się bezpłatnie tym tylko prenumeratorom rocznym i półrocznym, którzy przedpłatę na Gazetę uiszczają za cały rok t. j. od 1. stycznia do końca grudnia albo za półrocze t. j. od 1. stycznia do końca czerwca, lub od 1. lipca do końca grudnia. Prenumeratorom uiszczającym przedpłatę roczną lub półroczną w innych terminach jak powyżej oznaczone, nie możemy przesyłać *Przewodnika* bezpłatnie jeżeli już bowiem nie trudność administracyjna to sam wzgląd na dekompletowanie zeszytów *Przewodnika*, składających się półroczami na dwa osobne tomy, stanowczo tego nie dozwala.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 7. Października

Hotel Żorza.

Pp. Ks. A. Lubomirski z Miżyńca. — E. hr. Koziebrodzki z Bukowiny. — S. hr. Zamojski z Wysocka. — G. Filelogów z Berdyczowa. — A. Kornilowicz Berdyczowa. — L. Rychlicki z Bronnicy.

Hotel Angielski:

Pp. Z. Swejkowski z Tarnopola. — A. Horinek z Hall. — Dr. R. Wilczek z Brzeżan. — Dr. M. Axelrad z Tarnopola. — M. Barzykowski z Laszek. — H. Wiszniawski z Dobrzan.

Hotel Kuhna:

Pp. W. Kniaziołnicki z Rohatyna. — M. Kopestyński z Olszyńca.

Hotel Langa.

Pp. R. Sternecki z Czerniowiec. — G. Ihomedes z Móltan.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 7. Października

Pp. S. hr. Dzieduszycki do Gwoździca. — W. hr. Tarnowski do Wróblowic. — E. br. Hohendorf do Byszowa. — P. Tysson do Brodów. — Z. Dembowski do Kosiniec. — J. Mrozowicki do Stanisławowa. — K. Weeber do Danunin.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 8. Października 1875.

Barometr 741.88 mm. Psychrometr suchy + 8·50°C Psychrometr wilgotny + 6·63°C· Prężność pary 6.1 mm. Wilgoć %. 74 — Zachmurzenie 8. Wiatr W2. Ozon 8. Temperatura powietrza + 6.8°R.

Barometr opada.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5. minut 50 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10. minut 55 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy); wieczór o godz. 8 min. 5 (pociąg lokalny).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4. min. — (pociąg mięszany); po południu o godz. 3. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 18 (pociąg pospieszny).

Z Stanisławowa (przez Stryj): wieczorem o godz. 7. min. 22. (pociąg mięszany):

Z Podwołoczysk (do Lwowa na Podzamcze po południu o godz. (poc. min. 3iąg mięszany); w nocy o godz. 3. min. 55 (pociąg mięszany); wieczór o godzinie 10 min. 55 (pociąg pospieszny.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: rano o godzinie 5. (pociąg czysto osobowy); po południu o godzinie 5. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godzinie 11. min. 25 (pociąg pospieszny); rano o godzinie 6. min. 35 (pociąg lokalny).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano o godz. 6. min. 20 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 5. (pociąg mięszany). w nocy o godz. 10. min. 57 (pociąg osobowy);

Do Czerniowiec: rano o godz. 6. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 50 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 48 (pociąg mięszany);

Do Stanisławowa (przez Stryj): rano o godz. 7. min. 22 (pociąg mięszany);

Do Podwołoczysk (z Podzamcza): w południe o godz. 12. min. 26 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 32 (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej izby handl. i przem.

Lwów, dnia 6. Października 1875

	płacą zł.	płacą ct	żądają zł.	żądają ct
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. (z kuponem)	212	25	214	25
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. m. k. (z kuponem)	139	–	141	–
Banku hip. gal. po 200 zł. (z kuponem)	242		244	–
Banku kredyt. galic. po 200 zł. (z kuponem)	216	–	218	–
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kred. gal. 5-prent. w. a. (Oprócz kupona)	86	75	87	50
Tow. kredyt. gal. 4-prc w. a. (Oprócz kupona)	79	25	80	—
5-prent. listy zastawne nowe okresowe. (Oprócz kupona)	86	75	87	50
Banku hipoteczn. gal. (Oprócz kupona)	92	50	93	50
Gal. zakładu kred. włościańskiego. (Oprócz kupona)	99	–	100	50
Ogólnego rolniczo-kred. Zakł. dla Gal. i Bukowiny 6-prc .los. w 15 lat. (Oprócz kupona)	90	15	91	30
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal. (Oprócz kupona)	87	–	87	75
Pożyczki krajowej z r. 1873 po 6 pr. wa (Oprócz kupona)	92	25	93	50
4. Losy.				
Miasta Krakowa	14	50	15	75
„ Stanisławowa	14	75	16	25
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	18	5	27
„ cesarski	5	23	5	33
Napoleond'or	8	89	8	95
Pół imperyał rossyjski	8	97	9	16
Rubel rossyjski srebrny	1	58	1	66
„ „ papierowy	1	801/2	1	82
Pruskie bilety kasowe	1	51/2	1	863/4
Srebro	102	50	103	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4 Października k 875

1. Dług Państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w bankn.	70	70 10
„ „ w srebrze	7340	7380

	płacą	żądają
Losy z r. 1839 całe	274.—	277.—
„ „ 1839 piąta część	245.50	246 50
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	104. 0	105 20
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc	111 40	111.70
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	117.20	117 40
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	133 50	134 —
Renty Como po 42 lir. austr.	22.75	23.25
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	100.—	101.—
Bukowiny	85.—	85.50
Galicyi	87.25	8735
Niższej Austryi	98 50	99.—
Siedmiogrodu	79.—	79.50
Węgier	81.50	81.60
3. Akcye		
Bank Anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 pro.	110.—	11050
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	210.—	21025
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	690.—	700.—
Gal banku hip. po 200 zł.	241.—	245.–
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 pro.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	92 .—	922.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	338.—	339 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	173.50	174.50
Kol. Preszow-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb	—.—	—.—
Pół. kolei po 1000 zł. w. a.	1725.—	1735 –
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	21675	217.25
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr	158. 0	159
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m.	275 —	27550
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	10725	10 7[illegible]
I. Kol. węg. gal. à 200 zł. w srebr.	10475	105 50
4. Listy zast. losowane,	(za 100 zł.)	
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	99.40	99.60
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat 6-prc.	93.—	93.50
„ „ „ „ „ „ 50 „ 7-prc.	99.50	—.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	91.75	92.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc	78.70	79. -
„ „ „ po 5 prc.	87.—	88.25
Gal. banku hipot. po 6 prc.	92 70	92 90
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 proc	99 0	99.90
Bank. narod. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	86.60	86.80
„ „ „ po 5 prc.	92.50	93.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	73.50	74.—
Kol. naddnietrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Kol. póln. po 100 zł. m. k.	99.50	100.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	94.—	94.50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc	—.—	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	— —	96.26
„ „ „ „ III. „	—.—	95.50
Kol. lwow.-czern. jas. III· emisyi à 300 zł. 5-prc. w srebr.	78 25	78.75
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	72 90	73 20
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	16375	164.25
Clarego po 40 zł. m. k.	25.—	26.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k	94.–	95.—
Keiglevicha po 10 zł. m. k	12.—	13.—
Losy miasta Krakowa	14.75	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a	26.20	26 70
Palffiego po 40 zł. m. k.	25.25	25.75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	13.75
Salma po 40 zł. m. k.	36.—	36.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.25	27.75
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł w. a.	15.25	15.75
Poż. Tryest. po 100 zł m. k.	110.50	111.50
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.50	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	20.25	20.75
Windischgratza po 20 zł. m. k.	23.25	23.75
Weksle (Na 3 miesiące)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	92.70	92.80
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	93 60	93·70
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 Mark. p. n.	54 60	54. 70
Hamburg za 100 M. B.	54.65	54.70
Londyn za 10 ft. szt.	111.95	112 05
Paryż za 100 fr.	44 15	44.20
Kurs złota.		
Dukat ces. mon.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5 33 50	5.33.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	8.92—	8.93.50
Rossyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	101 45	101.50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 5. Października 1875.

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	70	—
„ „ „ w srebrze	73	85
Losy z 1860 roku	111	60
Akcye banku wiedeńskiego	921	—
„ „ kredytowego	209	85
Londyn 10 funtów szterlingów	112	15
Srebro	101	80
Napoleond'or	8	94
Dukat	5	341/2
100 Marek	55	50

DZIENNIK URZĘDOWY.

(3799 2–3) **Konkurs.**

L. 1649. Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę nauczyciela przy szkole etatowej jednoklasowej w Wołostkowie z roczną płacą 300 zł. i dodatkiem osobowym 77 złr. 42 ct, który do emerytury wliczony nie będzie.

Prawo prezentowania nauczyciela przysługuje każdoczesnemu właścicielowi dóbr Wołostkowa.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę, wniosą swe podania w potrzebne dokumenta zaopatrzone za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k Rady szkolnej okręgowej w Przemyślu najdalej do 15. Listopada 1875.

Z Rady szkolnej okręgowej

W Przemyślu dnia 23. Września 1875.

(3838 1–3) **Edykt.**

L. 40693 C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek prośby Fryderyka Chrząszcza wydaną została uchwała z dnia 12. Marca 1875 do l. 12711 względem wydzielenia folwarku Zaskawie czyli Czerce z całości dóbr Graboszyce.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym panom Emanueli br. Brettfeld i Jakubowi Fischer do rąk równocześnie w osobie adwokata dr. Kuczkiewicza z zastępstwem adwokata dr. Szwedzickiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem tychże nieobecnych, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypiszą.

Lwów dnia 4. Września 1875.

(3901 1–3) **Konkurs.** L 2016

W celu obsadzenia posady radcy przy c. k. Sądzie krajowym we Lwowie z VII. klasą rangi, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem 14. dniowym od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej gazecie lwowskiej.

Ubiegający się o tę posadę mają swoje prośby załącznikami należycie poparte, wnieść do Prezydyum lwowskiego c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 6. Października 1875.

(3919 1–3) **Edykt.**

L. 6348. Sokalski c. k. sąd powiatowy rozpisuje celem wydobycia wierzytelności Salamona Abgott w ilości 70 złr. z pn. przymusowy jawny przetarg gospodarstwa włościańskiego Hrycia Szwedyka we wsi Tartakowie pod l. spisową 36 położonego ciała hipotecznego niestanowiącego, na 1740 złr. ocenionego, na dnie 18. Października 22. Listopada i 20. Grudnia 1875 w gmachu sądowym zawsze od 10. godziny rano.

Protokoły opisania i ocenienia, tudzież warunki przetargu w tutejszej registraturze przejrzeć wolno.

Sokal 31. Lipca 1875.

(3886 1–3) **Edykt.**

L. 13031. C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie w myśl ustawy z dnia 25. Lipca 1871 Nr. 95. Dz. u. p. podaje niniejszym edyktem do powszechnej wiadomości, że projekt nowych ksiąg hipotecznych (gruntowych) dla gmin katastralnych w okręgu c. k. Sądu powiatowego del. miejs. w Krakowie jako to dla gmin: Bieńczyce, Węgrzce, Pękowice, Dziekanowice i Gebusłów z Trojadynem według powołanej wyż ustawy, tudzież ustawy hipotecznej powszechnej z dnia 25. Lipca 1871. Nr. 95. D. U. P. ustawy krajowej z dnia 20. Marca 1874 Nr. 29. D. u. p. i rozporządzeń krajowych i rozporządzenia ministerstwa sprawiedliwości z 18. Maja 1874. Nr. 43. Dz. ustaw i rozporządzeń krajowych utworzony i wygotowany, za nowe księgi gruntowe czyli hipoteczne dla tychże gmin, poczynając od dnia 15. Października 1875 uważanym będzie, że od tegoż dnia wolno jest każdemu z interesowanych przejrzeć te nowe księgi w c. k Sądzie powiatowym del. miejs. w Krakowie i że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu, czy jakiegobądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgi hipotecznej (gruntowej) wpisanych, nie inaczej jak przez wniesienie do nowej księgi hipot. czyli gruntowej może być nabyte, ograniczone, przeniesione, lub z nich wykreślone.

Zarządzając oraz i wprowadzając dalsze postępowanie w celu sprostowania i ustalenia tego projektu ksiąg hipotecznych, c. k. Sąd krajowy wyższy wzywa niniejszem

a) tych wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa przed otwarciem tych nowych ksiąg nabytego chcieli uzyskać jako zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania a to bez różnicy czyby ta zmiana dotyczyła dopisania, odpisania lub przepisania czy sprostowania w oznaczeniu nieruchomości czy przepisania ciał hipotecznych a w jakibądź sposób nastąpić miała,

b) tych wszystkich którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli, do której z tych nieruchomości lub do jej części, jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipot uprzytomione, o ile te prawa jako do dawniejszego stanu biernego należące wpisu hipot. nie miały, a jednak przy założeniu nowej księgi hipotecznej (gruntowej) i utworzenia wykazu hipotecznego wpisane tam nie zostały, aby z temi swemi prawami zgłosili się do c. k. Sądu powiatowego del. miejs. w Krakowie do dnia 30. Listopada 1876, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu prekluzyjnego jest utrata prawa do poszukiwania swoich pretensyi przeciw osobom trzecim, które prawo hipot. na podstawie wpisów, w nowej księdze hipot. (grunt.) zamieszczonych, a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się przy tem, że przeciw zaniedbaniu tego terminu edyktalnego nie ma miejsca przywrócenie do pierwszego stanu, że przedłużenie tego terminu dla żadnej strony jest niedopuszczalne i że nawet chociażby prawo mające być zgłoszonem było już zamieszczonem w dawniejszej księdze hipotecznej (gruntowej) w miejsce której nowa księga hipoteczna wstępuje albo z jakiej rezolucyi sądowej było widoczne, albo ciążby strona wniosła podanie lub przed Sąd już wytoczyła spór o uzyskanie tego prawa, nie uwalnia to nikogo od obowiązku zgłoszenia się w przepisanym terminie ze swemi powyż pomienionemi prawami i roszczeniami.

Kraków dnia 29. Września 1975.

(3729 1–3) **Edykt.**

L. 5072. C. k. Sąd powiatowy w Kętach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy 300 złr. z pn. należącej się Michałowi i Maryannie Jurom od Józefa Trembli odbędzie się przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności Józefa Trembli w Kętach na Podlesiu pod Nr. k. 422 położonej pod następującemi warunkami licytacyjnemi:

Do wykonania sprzedaży powyższej realności przez publiczną licytacyę wyznaczą się dwa termina na dzień 3. Listopada i dzień 30. Listopada 1875, każdą razą o godzinie 10 przedpołudniem w lokalu c. k. Sądu powiatowego w Kętach.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość realności w kwocie 387 złr. wa. przez sądowe oszacowanie wykazaną, poniżej której rzeczona realność w powyższych terminach licytacyjnych sprzedaną nie będzie.

Każdy chęć kupienia mający winien jest przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej wadyum w ilości 50 złr. w gotówce.

Gdyby realność ta pod Nr. 422 na Podlesiu Kętskim w powyższych dwóch terminach nad lub za cenę wywołania nie mogła być sprzedaną, nateenczas do ułożenia warunków przystępniejszych wyznacza się termin na dzień 13. Grudnia 1875 o godzinie 10. zrana.

Reszta warunków licytacyjnych, akt opisania i oszacowania realności, przejrzane być mogą w tutejszo-sądowej registraturze.

Kęty dnia 14. Września 1875.

(3888 1–3) **Edykt.**

L. 5492. C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach podaje do powszechnej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Chaima Hessla w kwocie 24 zł. w. a. z pn odbędzie się w tutejszym Sądzie w duiach 29. Października, 26. Listopada i 17 Grudnia 1875 każdą razą o godzinie 10. rano przymusowa sprzedaż realności dłużnika Łucia Rybickiego Nr. 201. w Hołhoczu położonej.

Cena wywołania 354 złr. wadium 36 zł w. a.

Reszta warunków są do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Podhajce dnia 23. Września.

(3841) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 22859. Celem nadania dwóch stypendyów z fundacyi śp. ks. Andrzeja Stawka po 52 złr. 50 złr. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są dla ubogich uczniów, którzy w Krakowie do szkół publicznych uczęszczają i odznaczają się dobremi obyczajami, pilnością, jakoteż celującemi postępami w naukach. Pierwszeństwo będą mieć uczniowie pochodzący z gmin, wcielonych do parafii Szynwaldu w powiecie Tarnowskim

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najdalej do 15. Listopada r. b i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież dowody dotychczasowych postępów w naukach a w szczególności ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wielk. Ks. Krakowskiego.

We Lwowie dnia 1. Października 1875.

(3754) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 21759. Celem nadania dwóch stypendyów z fundacyi mieszkańców byłego obwodu Sądeckiego o rocznych 100 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są wyłącznie tylko dla ubogich uczniów szkół publicznych, urodzonych w byłym obwodzie Sądeckim (z wyjątkiem części, która niegdyś do obwodu Jasielskiego należała)

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego najpóźniej do 15. Listopada 1875 i załączyć metrykę chrztu, na dowód pochodzenia z byłego obwodu Sądeckiego, świadectwo ubóstwa tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wielkiego Ks. Krakowskiego.

We Lwowie dnia 16. Września 1875.

(3840 1 3) **Ogłoszenie konkursu.**

L 22759. W celu nadania stypendyów z fundacyi ś p. Kazimierza. Prus Petryczyna dla kształcącej się młodzieży polskiej, ogłasza się niniejszem konkurs.

W fundacyi tej istnieją stypendya po 200 zł. rocznie, przeznaczone dla uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie tuezież dla uczniów Instytutu technicznego w Krakowie, dalej stypendyum po 150 złr. dla uczniów gimnazyum St. Anny w Krakowie, wreszcie stypendya po 125 złr. przeznaczone dla uczniów szkoły rolniczej w Czernichowie.

W braku uzdolnionych kompetentów jednego zakładu, mogą być stypendya nadane kompetentom uzdolnionym innego z powyższych zakładów.

Chcący się ubiegać o powyższe stypendye, winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najdalej do 15. Listopada b. r. i złożyć niewątpliwe dowody, iż są synami rodziców na ziemi polskiej zrodzonych, że do dalszego kształcenia się rzeczywiście pomocy potrzebują i że dotychczasowe ich postępy w naukach i obyczaje były odpowiednie.

Stypendya wypłacane będą w kwartalnych ratach z góry, i trwają do ukończenia nauk w tym zakładzie, dla którego uczniów są przeznaczone.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wielk. Księstwa Krakowskiego.

We Lwowie dnia 30. Września 1875

(3913 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1498. Dnia 13. Października dnia. 12. Listopada i dnia 15. Grudnia 1875 każdą razą o godzinie 10. rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż realności Jwana Wysoczańskiego własnej w kupnościach pod Nr. 132|62 położonej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego celem pokrycia 300 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania ustanawia się cena szacunkowa t. j. kwota 600 zł. zaś wadyum wynosi kwotę 60 zł.

Bliższe warunki licytacyjne interesowany przejrzeć może w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego
Rudki dnia 26. Kwietnia 1875.

(3914 1)—3 **Obwieszczenie.**

L. 1778. W dniach 11 Października, 10. Listopada i 13. Grudnia 1875 każdą razą o godzinie 10 z rana, odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż realności Iwana i Mnryi Partem własnej w Kropielnikach położonej pod Nr. 28|7 na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego celem pokrycia 150 złr. w. a.

Cena wywołania ustanawia sią cena szacunkowa t. j. kwota 450 złr. zaś wadyum wynosi kwotę 45 złr.

Bliższe warunki licytacyjne interesowy przejrzeć może w tusądowej registraturze

Z c. k. Sądu powiatowego
Rudki dnia 30. Czerwca.

(3915 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1779. W dniach 11. Października 10. Listopada i 13. Grudnia 1875 każdą razą o godzinie 10. z rana, odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż 1|3 części realności Ilka Wdowiaka własnej w Knihynicach pod CNro 34.33|7 położonej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego celem pokrycia 150 zł.

Cena wywołania ustanawia się cena szacunkowa t. j. kwota 300 złr. zaś wadium wynosi kwotę 30 zł.

Bliższe warunki licytacyjne interesowany przejrzeć może w tusądowej registra turze.

Z c. k Sądu powiatowego
Rudki dnia 30. Czerwca 1875.

(3917 1—3 **Obwieszczenie.**

L. 1784. W dniach 13. Października, 12. Listopada i 15. Grudnia 1875 każdą razą o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności Wasyla Wdowiak, Łeśka i Hanki Hrynda własnej, w Knihynicach pod CNr. 25|11 położonej na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego, celem pokrycia 200 zł

Cena wywołania ustanawia się cena szacunkowy to jest kwota 630 zł. zaś wadyum wynosi kwotę 63 zł.

Bliższe warunki licytacyjne interesowany przejrzeć może w tusądowej registraturze

Z c. k. Sądu powiatowego.
Rudki dnia 29. Czerwca 1875.

(3916 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1781 W dniach 13. Października, 12. Listopada i 15. Grudnia 1875 każdą razą o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż realności Jacka Fediów własnej w Kupnowicach położonej pod CNr. 40|7 na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego celem pokrycia 343 zł.

Cena wywołania ustanawia się cena szacunkowa to jest kwota 810 zł. zaś wadyum wynosi kwotę 81 zł.

Bliższe warunki licytacyjne interesowany przejrzeć może w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Rudki dnia 30. Czerwca 1875.

(3911 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1494. W dniach 13. Października, 12. Listopada i 15. Grudnia 1875 każdą razą o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym c. k Sądzie publiczna sprzedaż realności Tymka Moroz i Stefana Prodywus własnej w Kupnowicach starych pod CNr. 31/65 położonej na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego celem, pokrycia 500 zł.

Cena wywołania ustanawia się cena szacunkowa to jest kwota 1000 zł. zaś wadyum wynosi kwotę 100 zł.

Bliższe warunki licytacyjne interesowany przejrzeć może w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Rudki dnia 22. Kwietnia 1875.

(3912 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1497. Dnia 13 Października 12 Listopada i 15. Grudnia 1875 każdą razą o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaz realności Kaśki Maksymiak własnej w Kupnowicach pod CNr. 51|111 położonej na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego celem pokrycia 600 zł, w. a. z pn.

Cena wywołania nstanawia się cena szacunkowa t. j. kwota 1200 zł. zaś wadyum wynosi 120 zł.

Bliższe warunki licytacyjne interesowany przejrzeć może w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Rudki dnia 27. Kwietnia 1875.

(3909 1 3) **Obwieszczenie.**

L. 1489. W dniach 11. Października, 10. Listopada i 13. Grudnia 1875 każdą razą o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności Ilka i Iwana Bereskich własnej w Kupnowicach pod CNr. 25|5 położonej na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego, celem pokrycia 350 zł.

Cena wywołania ustanawia się cena szacunkowa to jest kwota 700 zł. zaś wadyum wynosi kwotę 70 zł.

Bliższe warunki licytacyjne interesowany przejrzeć może w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Rudki dnia 26. Kwietnia 1875.

(3910 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1493. W dniach 11. Października, 10. Listopada i 13. Grudnia 1875 każdą razą o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności Mikołaja i Stefana Maryniak własnej w Kupnowicach pod CNr. 67|70 położonej na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego, celem pokrycia 500 zł.

Cena wywołania ustanawia się cena szacunkowa to jest kwota 1000 zł. zaś wadyum wynosi kwotę 100 zł.

Bliższe warunki licytacyjne interesowany przejrzeć może w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Rudki dnia 22 Kwietnia 1875.

(3904 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6702. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności Ignacego Amstera w ilości 600 zł. przepsięweźmie przymusową sprzedaż realności pod l 79 stary 128 now. w Lipniku położonej, do Jerzego Pintschera należącej w dniu 12. Października i 12. Listopada b. r. zawsze o godzinie 10 przedpołudniem

Wartość szacunkowa tej realności wynosi 1269 zł. 40 ct poniżej której takowa na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Chęć kupna mający obowiązanym jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 127 zł.

Reszta warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Biała dnia 2. Września 1875.

(3806 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4818. C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie odbędzie na rekwizycyą c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu dnia 29. Listopada, 20. Grudnia 1875 i 24. Stycznia 1876. o godzinie 10. rano celem ściągnięcia dla Gelli Hirsch sumy wekslowej 100 złr. w. a. z pn. przymusową sprzedarz realności pod l. k. 8/9 w posadzie Jaśliskiej, Feliksa Dylonga własnej, przez publiczną licytacyę

Cena szacunkowa realności 158 złr. wadyum 15 proc. Reszta warunków, akty opisania i oszacowania mogą być przejrzane w Sądzie.

Rymanów, 18. Września 1875.

(3821 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1200. C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 60 złr. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz Rozali Vorzimmer w tutejszym Sądzie w trzech terminach dnia 27. Października, 24. Listopada i 22. Grudnia 1875. każdą razą o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności dłużników Michała i Rozalii małż. Czochów pod l. 252 w Rajbrocie położonej, nie stanowiącej ciała hipotecznego. Cena wywołania wynosi 482 złr. w. a. wadyum 48 złr. 20 cnt w. a. Protokół egzekucyjnego opisania i oszacowania, jako też reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Wiśnicz dnia 1. Czerwca 1875.

(3825 1 3) **Edykt.**

L. 8504. C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby przez Izaaka Schenkera, który nabył od gminy miasta Krakowa kontraktem kupna i sprzedaży w dniu 16. Lipca 1871. w Krakowie zawartym grunt przestrzeni 183 sążni 2 stopy i 9 cali kwadratowych obejmujący i przez Breindlę z Freylichów Schenkerową, która od Izaaka Schenkera kontraktem kupna i sprzedaży w dniu 24. Lutego 1873. zawartym, dnia 6. Marca 1873. notaryalnie potwierdzonym połowę tegoż gruntu nabyła, wniesioną o otworzenie dla realności pod nr. 45 dz. VII. w księgach hipotecznych miasta Krakowa osobnego ciała tabularnego i zaintabulowanie Izaaka Schenkera i Breindli z Freylichów Schenkerowej za właścicieli tejże realności tudzież wskutek reskryptu Magistratu miasta Krakowa z dnia 2. Lipca 1874. l. 27862 1873. jako władza polityczna zezwalającego, aby grunt z wspomniany z ogólnego kompleksu gminy miasta Krakowa został wydzielony i osobne ciało tabularne stanowił i wyznaczającego zarazem dla domu na tym gruncie wzniesionego n. k. 45. dz. VII zostaje dla tejże realności w obrębie miasta Krakowa na przedmieściu Stradom przy ulicy Dietla nad brzegiem koryta starej Wisły położonej a składającej się z gruntu graniczącego frontem od wschodu z ulicą Dietla, od południa z realnością Nr. 44 dz. VII. od zachodu z murem ogrodowym XX. Misionarzy a od północy z placem pustym pod zabudowanie przeznaczonym, obejmującego według planu przez magistrat miasta Krakowa w dniu 27. Maja 1874. l. 27862. zatwierdzonego 183 sążni 2 stopy i 9 cali kwadratowych jako też z domu na tym gruncie wzniesionego, nowe ciało tabularne w księgach hipotecznych miasta Krakowa w c. k. Sądzie powiatowym w Krakowie istniejących utworzonem i Izaak Schenker i Breindla z Freylichów Schenkerowa wstanie czynnym tejże realności jako jej właściciele wpisanemi zostali.

Wzywa się przeto tych wszystkich, którzyby na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego ciała tabularnego nabytych chcieli żądać zmiany stanu czynnego co do prawa własności lub posiadania owej realności bez różnicy, czy zmiana ma nastąpić przez przypisanie, odpisanie, przepisanie lub sprostowanie odznaczenia nieruchomości czyli też w inny sposób, niemniej tych, którzyby już przed dniem otwarcia tego ciała tabularnego nabyli na nieruchomości wpisanej lub na jej częściach prawa zastawu, służebności lub innego prawa do intabulacyi zdolnego, o ile prawa te mają być wpisane już przy utworzeniu namienionego ciała tabularnego, ażeby prawa i wnioski swe stosując się do przepisów §. 12. ustawy z dnia 25. Lipca 1871. nr. 96. Dzien. p. p. najdalej do dnia 30. Grudnia 1875. do c. k. Sądu krajowego w Krakowie zgłosili a to bez względu na to, czyli te ich prawa uwidocznione są w jakiejkolwiek uchwale sądowej lub czyli poprzednio wnieśli już jakie podanie do sądu odnoszące się do powyż wzmiankowanych praw, w przeciwnym bowiem razie utraciliby po upływie tego terminu prawo dochodzenia tych pretensyi względnie do trzecich osób któreby w dobrej wierze nabyły prawa hipoteczne na podstawie niezaprzeczonych wpisów w księgę hipoteczną.

W końcu oznajmia się, że przywrócenie upadłego terminu edyktalnego miejsca nie ma. ani też przedłużenia jego dla pojedyńczych osób żądać nie można.

Kraków dnia 9. Września 1875.

(3744 1—3) **Edykt.**

L. 6513 Ze strony c. k. Sądu powiatowego miej. deleg. w Przemyślu czyni się wiadomem, iż na dniu 28. Kwietnia 1873 zmarł w Przemyślu Herman hr. Bohlen, kapitan wojsk pruskich bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ temu Sądowi nie jest wiadomem, czyli i które osoby mają prawo do spadku jego, dla tego wzywa się wszystkich którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, żeby w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tego spadku i przy wykazaniu swego prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie się do przyjęcia tego spadku w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego tymczasem p. adwok. dr. Skórski kuratorem ustanowionym został, pertraktowany i przyznany zostanie tym, którzy do przyjęcia się oświadczyli i tytuł swego prawa dziedziczenia wykazali, część zaś spadku nieprzyjęta, lub jeżeli by się nikt nie oświadczył do przyjęcia, cały spadek przez rząd jako bezdziedziczny ściągniętym będzie.

Przemyśl 14. Września 1875.

(3734 1—3) **Edykt.**

L. 2766. C. k. Sąd powiatowy Tłumacz w sprawie Chuny Fusztej przeciw Annie Kraśniuk pto 10 złr. i 10 złr. w. a. z. pn. dozwala ponowną przymusową licytacyę realności l. 189 w Kutyskach, Chuny Kraśniak własnej na trzech terminach 2. Listopada, 16. Listopada i 30. Listopada 1875. każdą razą o godzinie 10tej rano w sądowym budynku przedsięwziąść się mającą z tem, iż realność ta przy trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie pod warunkami uchwałą z 4. Sierpnia 1872 l. 3317 ustanowionemi które w registraturze przejrzanymi być mogą.

Chęć kupna mający winien jest wadyum w kwocie 18 złr. przed licytacyą złożyć.

Tłumacz dnia 20. Listopada 1874.

(3728) **Obwieszczenie.**

L. 12377. C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza niniejszem, że w skład dyrekcyi Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie zarejestrowanego z ograniczoną poręką, wszedł w miejsce zmarłego Alojzego Battaglia, p. Józef Jasiński c. k. pensyonowany kapitan jako kasyer, tudzież że udział każdego członka ustanowiono najmniej na 10 złr., które to zmiany w tutejszo-sądowym rejestrze spółek zarobkowych na karcie dla wspomnianego Towarzystwa zaliczkowego tamże otworzonej, wpisać polecono.

Przemyśl dnia 9. Września 1875.

(3827 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4279. C. k Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności Bernarda Friednera w ilości 100 zł. przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności pod l. 86 daw. 143 now w Lipniku położonej, do Jana Machera należącej, w dniu 19. Października i 19 Listopada 1875 zawsze o godzinie 10 przed południem.

Wartość szacunkowa tej realności wynosi 563 zł. 70 ct. poniżej której takowa na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Chęć kupna mający obowiązanym jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 56 zł. 37 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy
Biała 20. Sierpnia 1875.

(3830 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 1277. Realność rustykalna Michała Białkowskiego w Krzywczu górnem pod Nr. 12. położona będzie za dług c. k. uprz. Banku włościańskiego we Lwowie, 91 zł. 52 ct. w. a. z pn. na dniu 29. Października, 9 Listopada i 25. Listopada 1875 każdą razą o 10 godzinie sprzedawaną, na ostatnim i niżej ceny szacunkowej.

Warunki leżą w sądzie.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Mielnica dnia 27. Lutego 1875.

(3782 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1120. Ces. król. Sąd powiatowy w Niżankowicach podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Pawłowi Molenda o zapłacenie 234 złr. 39 kr. w. a. z pn., odbędzie się publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod Nr. 48/32 w Rozubowicach położonego, ciała tabularnego nie mającego, w trzech terminach: 27. Października, 24. Listopada i 29. Grudnia 1875 o godzinie 10. z rana w tutejszym sądzie.

Cena wywołania będzie 500 złr.

Zakład wynosi 10% sumy wywołania.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przeglądnąć w tutejszo-sądowej registraturze.

Niżankowice, 30. Sierpnia 1875.

(3845 2—3) **Edykt.**

L 9953. C. k. Sąd obwodowy Samborski rozpisuje celem zaspokojenia pretensyi zakładu włościańskiego w kwocie 137 zł. 27 cnt. w. a. z. pn. przymusową licytacyjną sprzedaż realności pod l. k. 170 w Samborze w Dolnej położonej dłużnika Grzegorza Skruby własnej ciała tabularnego nie stanowiącej, która to sprzedaż odbędzie się w trzech terminach a to dnia 25. Października. 8. i 22. Listopada 1875. każdą razą o godzinie 10 rano w tutejszym c. k. Sądzie obwodowym.

Cena wywołania stanowi 700 złr. w. a. Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O czem się tych wierzycieli, którzy po dniu 9. Kwietnia 1869. na tej realności prawo zastawu uzyskali lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła na ręce kuratora adwokata dr. Budzynowskiego w tym celu ustanowionego i przez edykta uwiadamia. Sambor 17. Sierpnia 1875.

(3872 2—3) **Edykt.**

L. 6388. C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 4, 25. Listopada i 16. Grudnia 1875 każdą razą o godzinie 10 zrana odbędzie się w Sądzie publiczna licytacya realności pod l. k. 656 w Roznowie leżącej ciała tabularnego nie stanowiącej, masy nieobjętej dłużnika Tanasya Onufrijczuka własnej, na sumę 340 złr. w. a. sądownie ocenionej ku zaspokojeniu pretensyi Moszka Eifermana w kwocie 16 złr. w. a. z. pn. pod warunkami, które w tutejszo sądowej registraturze przejrzene być mogą.

Zabłotów dnia 5. Sierpnia 1875.

(3855 2—3) **Edykt.**

L. 4617. C. k. Sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia, że na zaspokojenie sumy 900 złr. a względnie 843 złr. 82 cnt. w. a. z. pn. na rzecz dyrekcyi zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Podbużu dnia 27. Października, 22. Listopada i 20. Grudnia 1875. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 34, 32, 49, 50 i 38 w Czerchawie leżącej Jana Pichoty własnej.

Akt zastawniczego opisania tej realności i warunki licytacyi można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Podbuż dnia 28. Sierpnia 1875.

(3842 2—3) **Ogłoszenie**

L. 13397. Antoni Kurlata nominowany c. k. Notaryusz w Jordanowie, w okręgu c. k. Sądu krakowskiego wykonał dnia 23. Września 1875. w c. k. Sądzie krajowym wyższym przysięgę służbową i do objęcia swego urzędowania upoważniony został.

Kraków dnia 28. Września 1875.

(3811 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 22567. W celu nadania dwóch stypendyum z zapisu ś. p. Jana Bazylewicza Towarnickiego każde o rocznych 200 złr. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są dla uczniów publicznych szkół średnich i wyższych, a otrzymać je mogą tylko prawdziwie ubodzy uczniowie, którzy wsparcia takiego rzeczywiście potrzebują. a na udzielenie oneko tak przez swoje postępy w naukach, jakoteż przez odpowiednie prowadzenie się niewątpliwie zasługują.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej, do Wydziału krajowego najdalej do 15. Listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone i ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wielkiego
Ks. Krakowskiego.

We Lwowie dnia 27. Września 1875.

(3750 2—3) **Edykt.**

L. 49338. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego p. Juliana Ustrzyckiego, iż wskutek wniesionego przeciw niemu podaniu Bernarda Wolla z dnia 26. Lutego 1875 do l. 11280 uchwałą z dnia 5. Marca 1875. do l. 11280 nakaz płatniczy na sumę wekslową 500 złr w. a. z. pn. wydanym i ustanowionemu równocześnie kuratorowi adwokatowi dr. Wilhelmowi Zucker doręczonym został.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego.

Lwów dnia 17. Września 1875.

(3747 2—3) **Edykt.**

L. 7513. C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomych z miejsca pobytu Włodzimierza Zagórskiego, Karola Suchodolskiego, Petronelę Dendor i Onufrego Łodyńskiego, że przeciw nim i innym p. Aleksandra Mironowiczowa, nieletnie Euzebiusz i Eugenia Kowalskie, tudzież pan Teofil Mironowicz o wykreślenie sumy 1400 złr. a. ze stanu biernego części dóbr Obelnica i Gołuchowszczyzny pod dniem 21. Sierpnia 1875. l. 7513 pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili, który to pozew pozwanym celem wniesienia obrony do dni 45 udzielonym został.

Gdy miejsce pobytu wyż wymienionych pozwanych jest niewiadome, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania ich na ich koszt i niebezpieczeństwo, tutejszego adwokata krajowego dr. Wesołowskiego z substytucyą adwokata krajowego dr. Heynego za kuratora nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Upomina się niniejszem edyktem pozwanych, aby w wyż oznaczonym czasie albo sami się zgłosili, albo też potrzebne dowody prawne ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. Sądowi tutejszemu donieśli, w ogóle zaś, aby wszystkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki, sami sobie przypisać by musieli.

Złoczów dnia 28. Sierpnia 1875.

(3732 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 13262. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia niniejszem P. Herscha Segallę, z życia i miejsca pobytu niewiadomego, iż p. Aleksander Miazga przeciw niemu o zawyrokowanie, iż kapitał indemnizacyjny dóbr Czermna część VIII wolny jest od odpowiedzialności za pretensyę pozwanego w kwecie 250 złr. m. k. do ś p. Jordana Żdzieńskiego na tenże kapitał indemnizacyjny nielikwidalnie przekazaną skargę wniósł i o pomoc sądową prosił — w skutek czego termin 90 dni do wniesienia pisemnej obrony wyznaczono i dla niego kuratora w osobie adw. Dr. Forysta, zaś tegoż zastępcą p. adw. Dr. Pietrzyckiego ustanowiono, z którym wytoczony spór według Ustawy Cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem wzywa się zapozwanego ażeby w swoim czasie potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał, i tegoż sądowi oznajmił ogólnie do bronienia prawem przepisanych środków użył, inaczej z opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Z rady c. k. Sądu obwodowego.
Tarnów dnia 16. Września 1875.

(3859 1—3) Wykaz wydzierzawić się mającego podatku konsumcyjnego

w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych wraz z przynależnemi miejscowościami za czas od 1. Stycznia 1876 do końca Grudnia 1876 z prawem przedłużenia tej dzierżawy milcząco lub bezwarunkowo na dalsze dwa lata, to jest: do końca Grudnia 1878.

L. 13552.

Nazwa okręgu dzierżawnego	Podatek konsumcyjny pobierać się ma wedle taryfy	Do wydzierżawienia podatek konsumcyjny od	Cena wywołania czyli roczny czynsz		Wadium ma być złożone w kwocie		Rok, miesiąc i dzień, w którym licytacya odbywać się będzie	Władza i miejsce, gdzie licytacya odbywać się będzie
			złr.	ct.	złr.	ct		
Nawarya z 25. miejscowościami	III. klassy	rzezi bydła i wyrębywania mięsa wraz z 20% dodatkiem	650	—	65	—	19. października 1875.	W c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie
Winniki z 17. miejscowościami			2100	—	210	—	19. października 1875.	
Janów z 24. miejscowościami			1475	48	148	—	19. października 1875.	
Strzeliska z 19. miejscowościami			541	—	55	—	19. października 1875.	
Rozdół z 12. miejscowościami			2000	—	200	—	19. października 1875.	
Jaryczów z 8. miejscowościami			1002	50	101	—	19. października 1875.	
Żydaczów z 22. miejscowościami			647	—	65	—	19. października 1875.	
Mikołajów z 13. miejscowościami			1310	-	131	—	20. października 1875.	
Szczerzec		wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego wraz z 20% dodatkiem	175	—	18	—	20. października 1875.	
Gródek z Vorderberg			346	50	35	—	20. października 1875	
Mikołajów w Starostwie Żydaczowskiem z 13. miejscowościami			62	57	—	—	20. października 1875.	
Mosty wielkie			30	—	3	—	20. października 1875.	
Żółkiew			165	—	17	—	20. października 1875.	

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.
Lwów, dnia 26. Września 1875.

(3849 2—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 13062. Celem wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrębywania mięsa, tudzież wyszynku wina, w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na czas od 1. Stycznia 1876 do końca Grudnia 1876 lub też do końca Grudnia 1877 lub 1875 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze dnia 28. Października 1878 publiczna licytacya. Wadium składać się mające wynosi 10% ceny wywołania. Oferty pisemne zaopatrzone wadyum winne być wniesione do 27. Października 1875.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze.

Liczba porząd.	Okręg dzierżawny	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu od mięsa złr.	od mięsa cnt.	od wina złr.	od wina cnt.
1	Drohobycz				1676	
2	Stryj				792	
3	Staremiasto				121	
4	Medenice	III	1496			
5	Sokołów	III	502		5	25

Sambor, dnia 30 Września 1875.

(3883 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3384. C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Abrahama Schänkera w kwocie 131 złr. z. pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności 1/8 część Półzarębka Filipiaków pod nr. repr. 8. N. konsp. 48 w Kurowie położonej wraz z zabudowaniem mieszkalnem i gospodarczem własnością Jana Filipiaka będącej w tutejszym Sądzie w dniach 16. i 19. Października i 11 Listopada 1875. każdą razą o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania ustanawia się w kwocie 158 złr. wadyum w kwocie 16 złr.

Inne warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Slemień 20. Sierpnia 1875.

(3808 3—3) **Konkurs.**

L. 1062. Rada szkolna okręgowa w Rzeszowie rozpisuje niniejszem konkursa w celu stałego obsadzenia następnjących posad:

1. W Rzeszowie posada starszej nauczycielki przy szkole żeńskiej z płacą 500 złr.
2. W Ropczycach przy szkole 4 klasowej mieszanej dwie posady nauczycieli lub nauczycielek po 450 złr.
3. Po jednej posadzie nauczyciela ewentualnie nauczycielki przy szkołach etatowych 4 klasowych a) w Kolbuszowej b) w Nisku c) w Tarnobrzegu.
4. Przy szkołach etat. 1. w Lipnicy, 2. w Woli raniżowskiej po jednej posadzie nauczyciela z płacą 400 złr.
5. Ośm posad nauczycieli przy szkołach etatowych z płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem mianowicie 1. w Babicy 2. w Cholewianej górze, 3. w Kozłówku, 4. w Lubzinie, 5. w Niebylcu, 6. w Niedźwiadzie, 7. w Szufnarówej, 8. w Trzęsówce.
6. Cztery posady młodszych nauczycieli ewentualnie nauczycielek przy szkołach etat. a) w Błażowy b) w Głogowie, c) w Nisku, d) w Tyczenie z płacą 270 złr.
7. Cztery posady przy szkołach filialnych a) w Hermanowy b) w Kąkolówce c) w Ostrowach baranowskich d) w Ostrowach tuszowskich z płacą 250 złr. i wolnem pomieszkaniem.

Podania zaopatrzone w dowody uzdolnienia należy wnieść do Rady szkolnej okręgowej w Rzeszowie najdalej do 30. Października 1875 podania kandydatów w służbie będących mają wpływać za pośrednictwem dotyczących Rad szkolnych okręgowych. Z Rady szkolnej okręgowej.

Rzeszów dnia 18. Września 1875.

(3803 3—3) **Edykt.**

L. 6483. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, iż na zaspokojenie wierzytelności Anschla Dukera w sumie 1020 złr. w. a. z. pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna wierzytelności Henryka Dzierzyńskiego wedleDom 28 pag. 106 nr. 66 on z Dom 33 pag. 1 w. 85 on. ad 1. na sumie Peretza Urabina 4800 złr. realność pod l. 100 w Tarnowie Julii Lechowskiej własną obciążającej, prawo nadzastawu mającej t. j. egzekucyjna sprzedaż reszty, która z wierzytelności Peretza Urabina 4800 złr. w. a. z. pn. po zapłaceniu sobie z niej kwot 1.450, 1.020, 80, 432 i 33 złr. w. a. z przynależytościami pozostaje z wyłączeniem w temże miejscu zahipotekowanej pretensyi Henryka Dzierzyńskiego względem dwóch losów miasta Stanisławowa.

Sprzedaż tę przeprowadzi c. k. Notaryusz p. Wisłocki w trzech terminach 18. Października, 2. i 16. Listopada 1875 każdym razem o godzinie 10 przed południem w pierwszych dwóch tylko za cenę 3225 zł. 20 cnt. w. a. przedstawiającą wartość sprzedać się mającej pretensyi hipotecznej, lub wyżej takowej, w trzecim terminie za jakąkolwiek cenę najwyżej ofiarowaną.

Wadyum wynosi 760 złr. w. a. Resztę warunków i ekstrakt hipoteczny przejrzeć można u c. k. notaryusza p. Wisłockiego.

Tarnów dnia 26. Sierpnia 1875.

(3833 3—3) **Edykt.**

L 6726. Dnia 4. Listopada, dnia 9. Grudnia 1875 i dnia 20. Stycznia 1876 o godzinie 10. rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 30. w Koble powiatu Sambor ciała tabularnego nie stanowiącej Piotra i Marji Pawełczaków własnej w sprawie Herscha Rappaport o 103 a. w. zpn.

Cena wywołania wynosi 475 złr. wadjum 47 złr. 50 ct. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedana.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. d.
Sambor dnia 23. Czerwca 1876

(3892 2—3) **Edykt.**

L. 3809. Dnia 18. Października, 15. Listopada i 13. Grudnia 1875 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie publiczna sprzedaż licytacyjna realności pod l. 2, 11/4, 5. 8, 122 w Józefinie położonej Grzegorza Dikmajera własnej na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. galic. zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w kwocie 511 złr. 24 ct. w. a.

Cena wywołania 2000 złr.

Wadyum 200 złr.

Warunki licytacyjne mogą być w tut. Sądzie przejrzane.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Uhnów dnia 5. Września 1875.

(3805 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6279. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Kunza w ilości 1600 złr. przedsięweźmie przymusową sprzedaż połowy realności pod l. 217/239 w Lipniku położonej, do Joanny Klimont należącej, w dniu 19. Października 1875 i w dniu 19. Listopada 1875. zawsze o godzinie 10tej przed południem.

Wartość szacunkowa tej realności wynosi 2102 złr. 60 ct. w. a. poniżej której takowa na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Chęć kupna mający obowiązanym jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 210 złr. 26 cnt.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Biała dnia 20. Sierpnia 1875

(3793 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 21948. Celem nadania stypendyum z zapisu ś. p. Teodora Stanisława 2 imion Paprockiego o rocznych 150 złr. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Rzeczone stypendyum przeznaczone jest dla ubogich uczniów uczęszczających do szkół publicznych w kraju; Paproccy, a pomiędzy niemi krewni ś. p. fundatora mają pierwszeństwo. Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15. Listopada r. b i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne. Kandydaci należący do rodziny fundatora winni również tę własność swoją wiarygodnie wykazać.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

We Lwowie dnia 10. Września 1875.

(3878 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 22785. Celem nadania stypendyum z fundacyi założonej dla uczczenia czterdziesto letniej rocznicy działalności p. Majera Kallira jako przewodniczącego Brodzkiego szpitala izraelickiego, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum wynosi 250 złr. rocznie i przeznaczone jest dla ubogiego w Galicyi urodzonego ucznia, bez różnicy narodowości stanu i wyznania.

Prawo nadania stypendyum służy JWmu Agenorowi hr. Gołuchowskiemu, Ordynatowi na Skale, a obdarzony niem uczeń korzystać może z wsparcia tego aż do ukończenia nauk.

Chcący się ubiegać o powyższe stypendyum, winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego, najpóźniej do 15. Listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, lub urodzenia, świadectwo ubóstwa, należycie zatwierdzone, tudzież dowody dotychczasowych postępów w naukach a w szczególności ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

We Lwowie dnia 30. Września 1875.

(3812 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 22571. Celem nadania stypendyów z fundacyi t. z. konwiktowych po 210 złr. i 150 złr. 50 ct. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Z tych przeznaczone są stypendya: z fundacyi Zawadzkiego, Russyana, Matczyńskiego i Potockiego dla młodzieży szlacheckiego pochodzenia, z fundacyi Głowińskiego dla szlachty i nieszlachty, wreszcie z fundacyi t. z. Krakowskiej zakordonowej dla młodzieży pochodzenia nieszlacheckiego.

Ubiegać się mogą o takowe uczniowie publicznych szkół średnich i wyższych, wnosząc podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego a to najdalej do 15. Listopada r. b.

Do podań załączyć należy metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone i dowody dobrego postępu w naukach, mianowicie zaś świadectwo z ostatniego półrocza szkolnego.

Ubiegający się o stypendya przeznaczone dla młodzieży pochodzenia szlacheckiego mają nadto załączyć wywód szlachectwa, ci nakoniec, którzyby zamierzali ubiegać się o stypendya jako krewni fundatorów, winni również pokrewieństwo z fundatorami wiarygodnie udowodnić.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

We Lwowie dnia 28. Września 1875,

(3777 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3962. C. k. Sąd powiatowy w Dębicy ogłasza, iż Paweł Jarosz z Brzezówki, uchwałą Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 26. Sierpnia 1875. l. 13136 został uznany marnotrawcą, wskutek czego się dla niego Adama Grzegórskiego z Brzezówki kuratorem ustanawia.

Dębica 15. Września 1875.

(3772 2—3) **Edykt.**

L. 4823. Celem doręczenia rezolucyi z dnia 31. Lipca 1874. l. 7032 dozwalającej wpis prawa własności dla Wilhelminy Petz do ogrodu pod l. top 155 i 156 starą 96 nową w Folwarkach małych od Władysława Rehschütza nabytego ustanawia się dla tegoż ostatniego z miejsca pobytu nie wiadomego, kuratora w osobie pana adwokata dr. Ornsteina.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Brody dnia 30. Maja 1875.

(3768 2—3) **Edykt.**

L. 7151. Na podstawie uchwały Złoczowskiego c. k. Sądu obwodowego z 31. Lipca 1875. l. 6840 uznano Kuźmę Bojko z Narajowa marnotrawcą, ustanawiając dlań kuratora Fedka Proskurentego.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzeżany 11. Sierpnia 1875.

(3758 2—3) **Edykt.**

L. 48977. C. k. Sąd krajowy lwowski wzywa posiadaczy zagubionych wedle podania X. Jana Steczkowskiego pięciu kuponów, dnia 1. Lipca 1875 płatnych, od akcyj c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie nr. 299, 300, 301, 302 i 303, ażeby kupony te w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej licząc, tem pewniej temu Sądowi krajowemu przedłożyli, gdyż inaczej takowe amortyzowane zostaną.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 18. Września 1875.

(3656 3—3) **Edykt.**

Nr. 7135. C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Izaka Aprila z Przeworska iż przeciw niemu Majlech Koller z Przeworska o zapłacenie 250 złr. zpn. dnia 17. Września b. r. L. 7135 wniósł pozew, na który do sumarycznej rozprawy termin na dzień 15. Stycznia 1876 o godz. 9. rano w tutejszym sądzie wyznaczono i dla pozwanego kuratorem Izaka Bergmanna w Przeworsku ustanowiono. a więc rzeczą będzie pozwanego Izaka Aprila dowody obrony temuż kuratorowi udzielić lub też innego zastępcę swego sądowi wymienić.

C. k. Sąd powiatowy

Przeworsk, dnia 21. Września 1875.

(3880 2—3) **Edykt.**

L. 3772. Dnia 29. Października, 29. Listopada i 30 Grudnia 1875. zawsze o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa sprzedaż publiczna realności l. k. 6. w Bolechowie ruskim Mikołaja Dupleca własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej na rzecz Awnera Reiner pto 20 złr. z. pn.

Cena wywołania 178 złr.

Wadyum 18. złr.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy

Bolechów dnia 9. Września 1875.

(3746 2-3) **Edykt.**

L. 4241. C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem edyktem z życia i miejsca pobytu niewiadomych: Stanisława Mastajewicza, Małgorzatę Tasaczkę, Katarzynę Gniatkowską, Franciszkę Karpińską i nieobiętą masę spadkową, Jakuba Mastajewicza i w ogóle wszystkich, ktoryby do kwoty 120. złr. w. a. na rzecz Stanisława Mastajewicza, do kwoty 15 złr. na rzecz Jakóba Mastajewicza, do kwoty 30 złr. na rzecz Małgorzaty Tasaczki, do kwoty 56 złr. na rzecz Katarzyny Gniatkowskiej, do kwoty 15 złr. na rzecz Franciszki Karpińskiej na podstawie testamentu ś. p. Jana Mastajewicza w nowym Sączu dnia 3. Sierpnia 1798. zdziałanego, w stanie biernym realności pod Nr. kons. 101/star. 321/now. w nowym Sączu i należącego do tej realności ogrodu według księgi głów. I. stron. 17. poz. 2. cięż. zahipotekowanych jakiekolwiek prawa mieć mogli i którzyby jakiekolwiek prawa i pretensye z zahipotekowanego w stanie biernym tej samej realności w tej samej pozycyi 2. cięż. obowiązku „oddania Stanisławowi Mastajewiczowi białej krowy i wozu, jaki jest" tudzież „dostarczenia Jakubowi Mastajewiczwi regularnie coroczeie až do zgonu jego korzec żyta i korzec jęczmienia„ mieć mogli, iżby z takowemi w przeciągu jednego roku a mianowicie do dnia 30 Września 1876, tem niezawodniej do Sądu tutejszego się zgłosili, gdyż po upływie tego terminu na żądanie Aleksandra Miejskiego rzeczony wpis obowiązku Sebastyana Mastajewicza wypłacenia z mocy testamentu ś. p. Jana Mastajewicza tytułem części sukcesyjnych.

1) Stanisławowi Mastajewiczowi kwoty 120. złr. w. a. i oddania mu jednej białej krowy i wozu kutego, jaki jest.

2) Jakubowi Mastajewiczowi kwoty 15 złr. i oprócz tego dostarczania mu regularnie corocznie korzec żyta i korzec jęczmienia, dopóki tenże Jakób Mastajewioz żyć będzie.

3) Małgorzacie Tasaczkowej kwoty 30 zł.

4) Katarzynie Gniatkowskiej kwoty 50 złr. jeżeliby tej kwoty za życia testatora nie zapłacił, gdyż w takim razie, drugi raz płacić nie będzie obowiązany.

5) Franciszce Karpinskiej kwoty 15 złr. i to z tym dodatkiem, że kwot tych przed upływem roku od dnia śmierci Jana Mastajewicza rachując wypłacać nie będzie obowiązany, ani też dłużej kwot tych zatrzymywać nie powinien

Zgoła cała pozycya księga głów. I stron. 17 poz. 2 cięż z stanu biernego realności N. 101/star. 321/now. w Nowym Sączu wykreśloną i wyextabulowaną zostanie.

Nowy Sącz 28 Sierpnia 1875.

(3866 2—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 13738. W celu wydzierżawienia podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w okręgach dzierżawnych poniżej oznaczonych na lata 1876, 1877 i 1878 bezwarunkowo lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy w każdym z pomienionych dwóch pierwszych lat odbędą się dnia 25., 26., 27. i 28. Października 1875 przy c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu ustne licytacye.

Pisemne w 10% wadium zaopatrzone oferty można najdalej do 2. godziny popołudniu dnia ustną licytacyę poprzedzającego do Naczelnika c. k. pow. Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie wnieść. Bliższe warunki można w c. k. powiatowej Dyrekcyi w godzinach urzędowych przejrzeć.

Okręg dzierżawny	klasa taryfy	Cena wywołania od mięsa złr.	ct.	wina złr.	ct.	Licytacya odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu od 9. rano do godziny 2 po południu dnia
Bohorodczany składa się z 10 miejscowości	III.	2370	—	—	—	25. października 1875
Bolechów „ „ 30 „	III.	3312	—	171	—	„ „ „
Bursztyn „ „ 20 „	III.	637	—	33	—	„ „ „
Halicz „ „ 30 „	III.	1200	—	130	—	„ „ „
Kałusz „ „ 38 „	III.	4551	50	—	—	26. października 1875
Wojniłów „ „ 21 „		—	—	35	—	„ „ „
Niżniów „ „ 5 „	III.	670	50	15	—	„ „ „
Ottynia „ „ 17 „	III.	820	—	—	—	„ „ „
Tyśmienica „ „ 17 „	III.	2400	—	158	—	27. października 1875
Rohatyn od mięsa „ „ 50 „ Rohatyn od wina „ „ 48 „	III.	2505	—	125	86	„ „ „
Stanisławów „ „ 39 „	III.II	19700	—	—	—	„ „ „
Rożniatów „ „ 30 „	—	—	—	101	75	„ „ „
Sołotwina „ „ 24 „	III.	1332	85	73	10	28. października 1875
Tłumacz „ „ 17 „	III.	2402	—	—	—	„ „ „
Bukaczowce „ „ 20 „	—	—	—	40	—	„ „ „
Knihinicze bez miejscowości.	—	—	—	8	—	„ „ „
Stratyn „ „	—	—	—	9	—	„ „ „
Wełdzirz „ „	—	—	—	25	86	„ „ „

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Stanisławów, dnia 30. Września 1875.

(3865 2—3) **Licitations-Ankündigung.**

Z 10417. Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Przemyśl, wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß bei derselben, wegen Verpachtung des Fleischverzehrungssteuerbezuges in den nachbenannten Pachtbezirken auf das Jahr 1876 mit stillschweigender Erneuerung auf das zweite und dritte Jahr im Falle der unterbliebenen zeitgerechten Aufkündigung, oder unbedingt auf Ein oder auf drei Jahre mit Vorbehalt der Bestätigung der Pachtdauer die öffentliche Versteigerung abgehalten werden wird, und zwar:

Post-Nr.	Pachtbezirk	Tarifs-Klasse	Fiskal-Preis fl.	kr.	Lizitations-termin	In den Amts-Stunden
1	Jaroslau mit Pruchnik Sieniawa und Radymno sammt 119 Ortschaften	Jaroslau II die übrigen III	20996	40	18. Oktober 1875	Von 8 bis 12 Uhr Vormittags
2	Przemyśl mit Niżankowice und Dubiecko sammt 103 Ortschaften	Przemyśl II die übrigen III	25550	—	25. Oktober 1875	dtto
3	Jaworów mit Wielkieoczy Krakowiec u. Sądowa wisznia sammt 77 Ortschaften	III	8810	—	19. Oktober 1875	dtto

Schriftliche Offerten, belegt mit dem 10% Vadium, sind bis 2 Uhr Nachmittags des der Lizitationstermine unmittelbar vorangehenden Tages beim Vorstande der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion einzubringen. Die Lizitationsbedingnisse sammt den Verzeichnissen der zu jedem Pachtbezirke gehörenden Ortschaften können bei der k. k Finanz-Bezirks-Direktion, so wie bei den Finanzwach-Kontrolsbezirksleitern des hiesigen Finanz-Bezirks eingesehen werden.

K. k. Finanz-Bezirks-Direktion.

Przemyśl, am 28. September 1875.

(3868) **Erkenntniße.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr 268. der Zeitschrift „Morgen Post" vom 27. September 1875 enthaltenen Feuilletonartikels unter dem Tittel „Dämonische Weiber", in der Stelle von „Erst siebzehn Jahre" bis „Entwickelung der Sinne gelangt", das Vergehen nach §. 516. St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 30. September 1875.

Weitenhiller m. p. Thallinger m. p.

(3908 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 929. W dniach 11. Października. 10. Listopada i 13. Grudnia 1875 każdą razą o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności Maryi i Senka Maksymiak własnej w Kupnowicach pod CNr 1814 położonej na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego celem pokrycia 150 zł.

Cena wywołania ustanawia się cena szacunkowa to jest kwota 250 zł. zaś wadyum wynosi kwotę 25 zł.

Bliższe warunki licytacyjne interesowany przejrzeć może w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego

Rudki dnia 19. Kwietnia 1876.

(3907 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 691. W dniach 11. Października, 10 Listopada i 13. Grudnia 1875 każdą razą o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż realności Fedka i Anny Stefaniszyn własnej w Kupnowicach pod CNr 61|54 położonej na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego, celem pokrycia 350 zł.

Cena wywołania ustanawia się cena szacunkowa to jest kwota 700 zł. zaś wadyum wynosi kwotę 70 zł.

Bliższe warunki licytacyjne interesowany przejrzeć może w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Rudki dnia 17. Kwietnia 1875.

(3653 1—3) **Edikt.**

Z. 47549. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird hiemit die bereits rechtskräftig bewilligte exekutive öffentliche Feilbiethung der der Marya Ludwika Czyrniańska gehörigen in Lemberg sub Nr. 544_4 gelegene Realität zu Gunsten des Hirsch Lubinger pto 1600 fl. ö. W. s. NG ausgeschrieben.

Diese Feilbiethung wird an zwei Terminen d. i. am 2 November und 2. Dezember 1875 jedesmal um 10 Uhr v. M. bei diesem Landesgerichte abgehalten werden.

Der Ausrufspreis beträgt 24276 fl 60 kr. ö. W. das Vadium 2427 fl 66 kr. ö. W.

Die übrigen Feilbiethungsbedingungen so wie der Grundbuchsauszug und Schätzungsakt können in der h. g. Registratur oder während der Feilbiethung eingesehen werden.

Von dieser Feilbiethung werden Hirsch Lubinger und Fr. Marie Ludwika Czyrniańska, die k. k. Finanz Prokuratur, so wie sämmtliche Hypothekargläubiger verständigt und allen denjenigen Glaubigern welche nach dem 25. April 1874 Hypothekarrechte erwerben sollten, oder denen der vorliegende Bescheid aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden könnte, wird der gegenwärtige Bescheid zu Händen des z. Z. 7012/1874 ihnen bestellten Kurators Advokaten Dr. Bobowcik mit Substituirung des Advok Dr. Brzeziński zugestellt und sie hievon mittelst verstehenden Edikt verständigt.

Vom k. k. Landesgerichte

Lemberg am 18 September 1875.

(3774 1—3) **Edikt.**

Z. 11653. Vom k. k. Bezirksgerichte in Brody wird für die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Erben nach Mirl Ettinger als: Michal Menachem und Elias Chajes im Zwecke der Zustellung des hg. Bescheides vom 5. Oktober 1874 Z. 1821 womit die Einverleibung der Uebertragung der auf dem Realitätviertel der Mirl Ettinger sub Tab. Nr. 1084 in Brody für Jütte Landau geb Tyśmienitzer haftenden Hypothekarforderung im Betrage von 600 SR an Josef Morgenstern bewilligt wurde, ein Curator in der Person des Hrn. Landesadvokaten Dr. Weisstein bestellt.

Brody am 15. April 1875.

(3573 3—3) **Edikt.**

Z. 35842. Von Seiten des k. k. Landesgerichtes in Lemberg, werden alle Innhaber der Grundentlastungs-Obligation des Verwaltungs-Gebietes Krakau Nr. 992, über 1.000 fl. C. M., ausgestellt auf den Namen des Aleksander Bogusz, sammt Coupons, deren ersterer den 1. Mai 1875 und der letzte am 1. November 1883 fällig ist, aufgefordert, damit sie die obbezeichnete Obligation binnen 3 Jahren vom Verfallstage des letzten Coupons d. i. am 1. November 1883, den Coupon aber vom 1. Mai 1875 binnen einem Jahre 6 Wochen und 3 Tagen vom Tage der letzten Kundmachung dieses Ediktes in der „Gazeta Lwowska" rechnend, endlich die weiteren Koupons binnen einem Jahre 6 Wochen und 3 Tagen vom Verfallstage eines jeden betreffenden Koupons rechnend, beim hiesigen k. k. Landes-Gerichte um so gewisser vorzeugen als widrigenfalls nach obgenannten fruchtlos verstrichenen Termine die bezeichnete Obligation und die Koupons als amortisirt erklärt werden.

Vom k. k. Landes-Gerichte

Lemberg am 10. Juli 1875.

(3741 1—3) **Edykt.**

L. 10690. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem pana Konstantego Orłowskiego że pod dniem 27. Lipca 1875. do l. 8813 przeciw niemu Jan Starzewski wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 124 złr. 19 cnt. w. a. i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu jego dla niego na jego koszta i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie p. adwokata Dr. Mantla z zastępstwem p. adwokata dr. Weissteina, któremu też nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto wspomnionego pana Konstantego Orłowskiego by ustanowionego kuratora należycie poiformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki, sam sobie przypisze.

Tarnopol dnia 8. Września 1875.

(3891 1—3) **Edykt.**

L. 3808 Dnia 18. Października, 18. Listopada i 17. Grudnia 1875 zawsze o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie licytacya realności pod l. 57 w Rzeczycy położonej Ilka Rackiego własnej na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 392 złr. z. pn.

Cena wywołania 800 złr.

Wadyum 80 złr.

Warunki licytacyjne mogą być w tutejszym Sądzie przejrzane.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Uhnów dnia 5. Września 1875.

(3890 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1225. C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli uwiadamia, że na dniu 12. Października, dnia 4. i 22. Listopada 1875 każdą razą o godzinie 9 rano przedsięweźmie licytacyę realności nr. 108/20 w Grodowicach Waśka Biła własnej na rzecz Beili Spiner celem zaspokojenia sumy 24 złr. w. a. z. pn.

Cena wywołania wynosi 135 złr., wadyum 13 złr. 40 cnt. w. a.

Reszta warunków licytacyi w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Starasól 18. Sierpnia 1875.

(3789 3—3) **Edykt.**

L. 18447. C. k. wyższy Sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25. Lipca 1871. l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Karola Höfflicha o utworzenie ciała tabularnego dla realności pod l. $382^2/_4$ w obrębie miasta Lwowa położonej graniczącej od północy do ulicy Rapaporta od wschodu do realności $351^2/_4$ od południa do realności 335, 336 $357^2/_4$ a od zachodu do realności Nr. 381. $376^2/_4$ i w tutejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z parcelli 2119. 2112 i 4862, c. k. Sądowi krajowemu we Lwowie poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. Sądzie krajowym przejrzanym być może, a od dnia 1. Grudnia 1875. za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od d. 1. Grudnia 1875. począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy Sąd krajowy wszystkich, którzyby

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w ces. król. Sądzie krajowym we Lwowie swoje oznajmienie do dnia 30go Listopada 1875. tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Zresztą zauważa się, że przywrócenie terminu zaniedbanego do zameldowania — i odroczenia tykowego miejsce mieć nie może i okoliczności, że oznajmić się mające prawo z księgi gruntowej lub uchwały sądowej widoczne jest albo w sądzie w toku się znajduje, obowiązek strony do zameldowania swego prawa uchylony nie zostaje.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 14. Września 1875.

(3869 3—3) **Obwieszczenie konkursu.**

L. 1130 p r. Opróżniona jest posada wyższego oficyała cłowego przy c. k. głównym urzędzie cłowym we Lwowie w IX. klasie rangi z obowiązkiem złożenia kaucyi równającej się rocznej płacy.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania, zaopatrzone w dowody dokładnej znajomości języków krajowych, tudzież złożonego z dobrym postępem egzaminu z towaro-znawstwa i postępowania cłowego w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej dyrekcyi skarbu.

Lwów dnia 26. Września 1875.

(3759 3—3) **Edict.**

Zl. 22232. Vom k. k. Landesgerichte zu Krakau wird dem Adolf Zipser aus Biala hiemit bekannt gegeben: Es habe Julius Schlesinger am 13 September 1875. Zl. 22232 gegen ihn auf Grund des von ihm akceptirten, med o Januar 1874 zahlbaren Wechsels dtto Biala 24. Juli 1873 eine Klage überreicht und unterm 17. September 1875 z. Zl. 22232 eine Zahlungsauflage erwirkt. Da der Aufenthaltsort des Geklagten unbekannt ist, wird zu seiner Vertretung auf seine Gefahr und Kosten der Adv. Dr. Wilko mit Substitution des Adv Dr. Lisowski aufgestellt, mit welchem dieser Rechtsstreit ausgetragen wird.

Der Geklagte hat entweder den aufgestellten Vertreter über die zweckmäßige Verhandlung seiner Rechtsjache anzuweisen oder dem Gerichte einen anderen Sachwalter namhaft zu machen, widrigenfalls er die Folgen der Verabsäumung sich selbst beizumessen haben würde.

Krakau, 17. September 1875.

(3882 3—3) **Edict.**

Z. 10 4'. Vom k. k. Bezirksgerichte Kołomyja wird bekannt gemacht, daß zur Einbringung des von Abraham Scherf ersiegten Betrages pr. 344 fl. ö. W. den Exekutionskosten pr. 2 fl. 87 kr., 12 fl. 5 kr. ö. W die neuerliche Feilbiethung der, dem Schuldner Johann Wolak gehörigen keinen Tabularkörper bildenden Realität sub CNr 265 in Kolomyer Nadwórner Vorstadt angeordnet, zur Vornahme derselben wird die Tagfahrt auf den 13. Oktober 1875, den 4. November 1875 und den 25. November 1875 jedesmahl um 10 Uhr Früh u. z. unter nachstehenden Bedingungen bestimmt;

1. Diese Realität wird bei den ersten 2 Terminen nur über oder um den Schätzungswerth, hingegen beim 3ten Termine auch unter dem Schätzungswerthe veräußert werden.

2. Zum Ausrufspreise wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth pr. 1634 fl. ö. W. angenommen.

3. Jeder Kauflustige ist gehalten, ein 10% Vadium vor dem Beginne der Lizitation beim Lizitationskommissär zu erlegen, welches des Erstehers beibehalten, hingegen den Mitlizitanten gleich zurückgestellt werden wird.

4. Der Ersteher ist gehalten binnen 30 Tagen nach Rechtskraft des zur Wissenschaft des Gerichtes annehmenden Bescheides den ganzen Kaufpreis mit Einrechnung des erlegten Vadium zu Gerichte um so sicherer zu erlegen, widrigens das erlegte Vadium für verfallen erklärt und auf dessen Gefahr und Kosten ein neuerlicher einziger Lizitationstermin ausgeschrieben, bei welchem diese Realität um welchen Preis immer veräußert werden wird.

5. Sollte der Ersteher den Lizitationsbedingungen nachkommen, alsdann wird demselben das Eigenthumsdekret ausgefolgt, und er in den Besitz der Realität eingeführt.

Wozu die Kauflustigen eingeladen werden.

K. k. Bezirksgericht

Kolomea am 23. August 1875.

(3848 3—3) **Konkurs.**

L. 42802. Celem obsadzenia jednej opróżnionej posady asystenta przy departamencie rachunkowym c. k. krajowej Dyrekcyi skarbowej lub też przy expozyturach c. k. powiatowych Dyrekcyi skarbowych w XI klasie rangi z płacą etatową i odpowiedniem dodatkiem czynnej służby rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania najdalej w ciągu 4 tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbowej i udowodnić, że złożyli egzamin z rachunkowości państwowej i władają językiem krajowym.

C. k. krajowa Dyrekcya Skarbu.

Lwów dnia 22. Września 1875.

(3881 3—3) **Kundmachung.**

Z. 4994. Das k. k. Bezirks-Gericht gibt bekannt, daß über Einschreiten des Hersch Halpern die exekutive Veräußerung der seinem Schuldner Johann Krzypowski gehörigen zu Rachin sub Nr. 61. supr 24 gelegenen Rustikalrealität zur Einbringung der Forderung von 140 fl. ö. W. s. G. am 7. October — 4. November und 2. Dezember 1875 um 10 Uhr Vormittags abgehalten werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt 3590 fl. ö. W. und das Vadium 339 fl. ö. W.

Die weitere Lizitationsbedingungen, das Protokoll über die pfandweise Beschreibung und Abschätzung dieser Realität können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Dolina, am 28. Juli 1875.

(3832 3—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 2647. C. k. Sąd pow. w Zassowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności wekslowej Rafała Gutioirtho w kwocie 100 złr. w. a. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod N. k. 19. w Wadowicach górnych położonej, do masy spadkowej Jakóba Fnieda należącej według protokołu z dnia 19. Grudnia 1871. zastawniczo opisanej a według protokołu z dnia 27. Marca 1874 oszacowanej w trzech terminach na dzień 18. Października, 15. Listopada i 20. Grudnia 1875. każdym razem w Sądzie o godzinie 10. rano.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkowa rzeczonej realności w kwocie 275 złr. w. a.

Wadyum wynosi 30 złr. w. a.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Zassów, dnia 24. Sierpnia 1875.

(3802 2—3) **Konkurs.**

L. 1319. W celu obsadzenia posady sądziego powiatowego w Limanowy, a względnie z powodu przeniesienia gdzieindziej opróżnić się mogącej rozpisuje się konkurs z terminem 14 dniowym. Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania do c. k. Prezydyum Sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydyum Sądu obwodowego.

Nowy Sącz dnia 29. Września 1875.

(3895 2—3) **Konkurs.**

L. 763. W celu obsadzenia następujących posad przy magistracie kr. stoł. miasta Lwowa, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do dnia 25. Października 1875. a mianowicie:

1. trzech praktykantów konceptowych z adjutum rocznych 500 złr. ewentualnie 600 złr. w. a.

2. sześciu praktykantów urzędowych z adjutum po 360 względnie 420 złr. w. a. rocznie.

3. sześciu urzędowych praktykantów bezpłatnych.

4. pięciu egzekutorów z wynagrodzeniem po 540 złr. w. a. rocznie, wreszcie

5. sześciu rewizorów targowych po 420 i 480 złr. w. a.

Posady praktykantów konceptowych i praktykantów urzędowych, adjutowanych i bezpłatnych są stałe, w VII randze etatu służby miejskiej z prawem do emerytury; inne posady powyższe nie należą do kategoryi posad stałych, i nie zapewniają emerytury.

Kandydaci na praktykantów konceptowych, wykażą mają ukończone studya prawno-polityczne, zaś kandydaci na praktykantów urzędowych, wiek najmniej lat 18 i odbyty egzamin dojrzałości, po ukończeniu szkół wyższego gimnazyum, lub innych zakładów równorzędnych.

Od kandydatów na posady egzekutorów i rewizorów targowych, wymaga się nauk odpowiednich a w szczególności dokładnej znajomości języka polskiego i niemieckiego w czytaniu i pisaniu, nadto od egzekutorów znajomości stosunków lokalnych a od rewizorów targowych znajomości przepisów dotyczących.

Podania zaopatrzone w dowody okreslonych powyżej warunków z dokładnem wyrażeniem kompetowanej posady i płacy wyższej lub ewentualnie niższej, wnieść należy w terminie oznaczonym do prezydyum Magistratu.

Prezydyum Magistratu król. stołeczn. miasta Lwowa dnia 4. Października 1875.

(3828 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4285. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka Nachowskiego w ilości 100 złr. przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności pod l. 312 w Lipniku położonej, do Walentego Schutty należącej, w dniu 12. Października 1875, i w dniu 12. Listopada 1875, zawsze o godzinie 10tej przed południem.

Wartość szacunkowa tej realności wynosi 843 zł. 72 ct. w. a. poniżej której takowa na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Chęć kupna mający obowiązanym jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 84 złr. 37 ct.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej. C. k. Sąd powiatowy.

Biała dnia 20. Sierpnia 1875.

(3729 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5706. Odnośnie do tutejszo-sądowego edyktu z dnia 10. Czerwca 1875. l. 3350 w postępowaniu celem uznania Sendera Steina za zmarłego, ogłasza się, że kuratorem nieobecnego Sendera Steina w miejsce adwokata Dr. Fechtdegena, adwokat dr. Binder mianowanym zostaje

Rzeszów dnia 26. Sierpnia 1875.

(3783 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1121. C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Seńkowi Osmienickiemu o zapłacenie 239 zł. w. a. zpn. odbędzie się publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod nr. 46/50 w Krownikach położonego, ciała tabularnego nie mającego w trzech terminach 27. Października, 24. Listopada i 29. Grudnia 1875 o godzinie 10 z rana w tutejszym Sądzie.

Cena wywołania będzie 500 zł.

Zakład wynosi 10% sumy wywołania.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przeglądnąć w tutejszo-sądowej registraturze.

Niżankowice 30. Sierpnia 1875.

(3784 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1122. C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Markowi Maryi i Piotrowskim o zapłacenie 234 zł. w. a. z. pn odbędzie się publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod nr. 30/4 w Rozubowicach położonego, ciała tabularnego nie mającego w trzech terminach 27. Października 24. Listopada i 29. Grudnia 1875. o godzinie 10. zrana w tutejszym Sądzie.

Cena wywołania będzie 500 złr.

Zakład wynosi 10% sumy wywołania.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przeglądnąć w tutejszo-sądowej registraturze.

Niżankowice 30. Sierpnia 1875.

(3693 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 21695. Celem nadania stypendyum w kwocie 600 złr. w. a. przeznaczonego na podróże naukowe dla agronoma, który ukończył c. k. Akademię rolniczą we Wiedniu ogłasza się niniejszem konkurs.

Chcący się ubiegać o takowe winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najdalej do 1. Stycznia 1876 roku.

Do podań należy dołączyć:

1. metrykę urodzenia;
2. wszystkie świadectwa c. k. Akademii rolniczej w Wiedniu;
3. świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziców jego;
4. plan zamierzonej podróży naukowej; nakoniec
5. własnoręczny rewers kandydata, w którym tenże ma się zobowiązać, iż po ukończeniu podróży złoży Wydziałowi krajowemu wyczerpujące sprawozdanie oraz będzie się starał uzyskać posadę w Królestwie Galicyi i Lodomeryi lub w Wielkiem Ks. Krakowskiem

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielk. Ks Krakowskiem

We Lwowie dnia 22. Września 1875.

3921 1—3 **Obwieszczenie.**

L. 1310. Dyrekcya galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego, obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63. Ustaw. kapitały 2876 złr. 62ct. i 3266 złr. 59 ct. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 8500 i 3300 złr. w. a. na hypotekę dóbr kopań, część Gniła w powiecie Przemyślańskim położonych W. W. spadkobierców ś. p. Abona Chłopickiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1. Lipca 1874, jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi. właścicielom tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem exekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hypotece podległych, do kasy Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie dnia 2. Października 1875.

Doniesienia prywatne.